

Protokół nr 36/2021

z XXXVI sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego odbytej w dniu 28 kwietnia 2021 roku o godz. 14:00 z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (online), a zakończono o godz. 17:18 tego samego dnia. Przewodniczący Rady Miasta sesję prowadził z sali sesyjnej (niski parter) Urzędu Miasta w Gorzowie Wielkopolskim przy ul. Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych w posiedzeniu wzięło udział 25.

Obecni:

1. Robert Anacki
2. Marta Bejnar - Bejnarowicz
3. Patryk Broszko
4. Alicja Burdzińska
5. Przemysław Granat
6. Jan Kaczanowski
7. Krzysztof Kochanowski
8. Anna Kozak
9. Halina Kunicka
10. Marcin Kurczyna
11. Albert Madej
12. Tomasz Manikowski
13. Piotr Paluch
14. Sebastian Pieńkowski
15. Tomasz Rafalski
16. Oskar Serpina
17. Jerzy Sobolewski
18. Jacek Sterzeń
19. Maria Surmacz
20. Robert Surowiec
21. Jerzy Synowiec
22. Paulina Szymotowicz
23. Piotr Wilczewski
24. Grażyna Wojciechowska
25. Radosław Wróblewski

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.
4. Ocena zasobów pomocy społecznej dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego za 2020 rok.
5. Druk nr 687 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień dla sportowców i trenerów za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej

6. Druk nr 688 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
7. Druk nr 689 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
8. Druk nr 690 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
9. Druk nr 691 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047.
10. Druk nr 682 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze na realizację zadania pod nazwą: Kampania edukacyjno-informacyjna „Każdy konsument warzyw i owoców świadomym ich producentem – i Ty możesz zostać miejskim ogrodnikiem, a nawet rolnikiem”.
11. Druk nr 683 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2030.
12. Druk nr 684 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.
13. Druk nr 685 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Kosynierów Gdyńskich, ul. Mościckiego, ul. Wańkowicza i Parkiem Słowiańskim.
14. Druk nr 686 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Elżbiety Zawackiej.
15. Druk nr 652 - rozpatrzenie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zakazu eksponowania drastycznych treści na obszarze Gorzowa Wielkopolskiego.
16. Druk nr 681 – podjęcie uchwały w sprawie pozostawienia projektu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej bez rozpoznania.
17. Druk nr 692 – podjęcie uchwały w sprawie uznania za bezzasadny wniosek o przeprowadzenie kontroli nad zatrudnieniem administracji w Filharmonii Gorzowskiej.
18. Informacja o stanie realizacji inwestycji miejskich na dzień 31 marca 2021 roku.
19. Informacja o stanie realizacji uchwał.
20. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
21. Sprawy różne, wolne wnioski.
22. Zakończenie obrad.

Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2. Zatwierdzenie porządku obrad.

Jan Kaczanowski – Panie i Panowie Radni otrzymali porządek obrad wraz z zaproszeniem. Pragnę poinformować, że Prezydent Miasta zwrócił się z wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały na druku nr 696 zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy – Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2025.

Głosowano w sprawie:

Poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały na druku nr 696 zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy – Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 - 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Robert Surowiec

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie porządku obrad ze zmianami.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Robert Surowiec

Ad. 3. Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.

Sebastian Pieńkowski – dojdziemy do punktu gdzie będziemy rozmawiali o inwestycjach miejskich. Mam wolny wniosek i prośbę do Prezydent Surmacz, żeby informacje o tych inwestycjach, które są tak precyzyjnie podawane, żeby przed każdą taką informacją dotyczącą jakichś inwestycji były takie informacje jak: nazwa wykonawcy, termin rozpoczęcia i zakończenia prac, bo tak naprawdę z tych materiałów trudno nam jako organowi kontrolnemu stwierdzić czy w terminie są te prace robione czy nie. Jak już mamy wyłonionego wykonawcę, zgodnie z umową, żeby ten termin rozpoczęcia, zakończenia był, poza tym zaawansowanie prac czyli mniej więcej określenie w procentach, żebyśmy też wiedzieli czy te prace będą opóźnione czy nie. Na koniec chciałbym informację do każdej inwestycji o finansowaniu czyli ile, czy to są pieniądze miejskie, czy to są pieniądze sejmiku, czy to są pieniądze rządowe ile tych pieniędzy w złotychkach i jakie jest źródło finansowania. Byłbym wdzięczny gdyby następne takie sprawozdanie o te informacje uzupełnić, ten raport i wtedy, myślę, że będzie kompletny i będziemy jako radni mieli pełną wiedzę.

Jan Kaczanowski – nie chciałbym tutaj podsumowywać, tylko radny Pieńkowski zwrócił uwagę, że chciałby, żeby takie zapisy i takie informacje były w raporcie, bo przypominam, że informację o stanie realizacji inwestycji miejskich na dzień 31 marca 2021 mamy w punkcie 19 przyjętego porządku obrad. Czy ktoś ze służb Prezydenta odpowiedziałby na zadane pytania ze strony przewodniczącego Pieńkowskiego? Rozumie, że nie ma zgłoszeń. Dostaję informację, że to są takie propozycje, sugestie do służb Prezydenta, które byłyby ewentualnie uwzględnione przy opracowywanych raportach, następnych ewentualnie informacjach.

Ad. 4. Ocena zasobów pomocy społecznej dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego za 2020 rok.

Jan Kaczanowski – poinformował, że ocenę zasobów pomocy społecznej dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego za 2020 rok wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Alicja Burdzińska – chciałam zasygnalizować, że w międzyczasie wpłynęła do mnie informacja od pielęgniarek z naszych gorzowskich DPS-ów i chciałam zadać pytanie czy prawdą jest, że pielęgniarki nie otrzymują dodatku covidowego?

Radosław Wróblewski – króciutko komentarz, który pozwoliłem sobie w imieniu Klubu Radnych Koalicja Obywatelska, ale także swoim, wygłosić jeśli chodzi właśnie o zasoby polityki społecznej. Dyskutujemy nad tym co roku, omawiamy te kwestie. W tym dokumencie, który został przedstawiony radnym zdiagnozowano wiele potrzeb, które są odzwierciedleniem problemów związanych właśnie z polityką społeczną, chociażby kwestie seniorów, osób niepełnosprawnych, kwestie dzieci do lat trzech i przede wszystkim brakujących miejsc w żłobkach publicznych. Dlatego też uważam, że my jako Rada wspólnie, też apelowałem i składałem wnioski by komisja spraw społecznych wspólnie przygotowała do budżetu miasta, kiedy rozpoczną się prace, wnioski związane z realizacją tego właśnie zadania, byśmy minimalizowali te zagrożenia i te problemy, a one niestety, myślę, że są i to potwierdza diagnoza, która jest przygotowana do strategii jak i też podstawowe kwestie związane z przyszłością w obszarze społecznym naszego miasta, nakreślone w strategii rozwoju miasta do 2030 r. Tych problemów nie unikniemy, ale uważam, że jeżeli będziemy bardziej się pochylać co roku w pracach nad budżetem miasta nad nimi, to jesteśmy w stanie mocno je minimalizować a przecież o to w tym momencie chodzi i dlatego apel, tutaj z tego miejsca, do Prezydenta byśmy bacznie reagowali na tego typu potrzeby, problemy wskazywane w dokumentach wytwarzanych, zresztą przez Urząd Miasta i byśmy znajdowali więcej środków finansowych na ich rozwiązywanie.

Eliza Rudnicka – Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych – jeżeli chodzi o pielęgniarki, zawnioskowaliśmy do Urzędu Marszałkowskiego o środki z programu „Społeczne remedium” i „Egida”. Dostaliśmy umowy podpisane na ponad 1,2 mln zł i te dodatki będą wypłacane od miesiąca czerwca.

Alicja Burdzińska – od czerwca bieżącego roku? A co z poprzednimi okresami? Covid przeszło rok czasu już trwa. Czy te panie będą miały wyrównanie, rekompensaty jakieś dostaną? Wiem z relacji, że niejednokrotnie pracują bezpośrednio z chorymi, były przetrzymywane nawet po kilka dni w DPS-ach. Chciałabym się dowiedzieć jak ta sytuacja wygląda? Na dzień dzisiejszy od czerwca, a co z poprzednimi miesiącami?

Eliza Rudnicka – jeżeli chodzi o dodatek covidowy, to w zeszłym roku rzeczywiście Prezydent zwiększył pulę dla DPS-ów o wypłatę tego dodatku. Na dzień dzisiejszy bardzo duża część podopiecznych i personelu jest zabezpieczona, niebezpieczeństwo oczywiście jest w dalszym ciągu, jest też stosowany reżim sanitarny, natomiast na pewno jest dużo mniejsze niebezpieczeństwo niż było rok temu. Te dodatki, które będą wypłacane od czerwca, one na pewno będą w dużo większej kwocie, bo już sama kwota tych dwóch umów na ponad 1,2 mln zł jest dosyć pokaźną kwotą, więc dodatki też na pewno będą dosyć duże i zrekompensują paniom pracę w ciężkich warunkach.

Alicja Burdzińska – wydaje mi się, że dodatek za pracę przy covidzie nie zależy od tego czy ktoś jest zabezpieczony szczepieniem czy środkami ochronnymi. Po prostu jest to dodatek za pracę przy covidzie. Trzymam za słowo Panią i Prezydenta, że pominięte miesiące będą zrekompensowane w dodatku, który zaistnieje od czerwca. Panie na pewno sobie przeliczą.

Jan Kaczanowski – pragnę poinformować, że ocenę przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych. W związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji, proponuję uznać że Rada Miasta przyjęła ocenę zasobów pomocy społecznej dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego za 2020 rok do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad. 5. Druk nr 696 - podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy – Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2025

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 696 - podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy – Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Robert Surowiec

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy – Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2025, stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad. 6. Druk nr 687 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień dla sportowców i trenerów za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 4 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – proszę o krótką prezentację pracownika wydziału merytorycznego, bo dostałam kilka pytań od mediów i chciałabym coś więcej na ten temat wiedzieć.

Piotr Guszpił – Dyrektor Wydziału Sportu – zmiana proponowana w uchwale dotyczącej przyznawania nagród i stypendiów w dziedzinie sportu została spowodowana okolicznościami, które towarzyszą nam ostatnio na co dzień czyli przez pandemię. W roku ubiegłym z wiadomych przyczyn kilka lub kilkanaście ważnych imprez nie odbyło się, czy to w kraju czy to na świecie. Mamy tego dowody w postaci przesuniętych igrzysk olimpijskich, jak i mistrzostw Europy w piłce nożnej. W Polsce również kilka imprez rangi mistrzostw Polski się nie odbyło, inne zostały przesunięte, ale te imprezy, które się odbyły oczywiście były brane pod uwagę jako podstawa do przyznawania nagród i stypendiów, po oczywiście złożonych wnioskach przez zainteresowanych. Wobec tego faktu, że część imprez nie odbyła się bądź została przesunięta musieliśmy dokonać weryfikacji jako wydział merytoryczny czy faktycznie te imprezy wypadły, czy one się odbyły. Szukaliśmy potwierdzenia na organizację tych imprez i okazało się, że zawodnicy jednej z dyscyplin, którzy złożyli do nas swoje wnioski na nagrody nie uzyskaliśmy potwierdzenia z polskiego związku, że był organizatorem tych imprez ponieważ takiego związku w naszym kraju nie ma. Z uwagi na to, że w imprezie wzięło udział ponad tysiąc osób z kilkudziesięciu klubów w kraju, padło takie zapytanie czy można by było tą imprezę też ująć w naszych założeniach w uchwale. Porozmawialiśmy z samymi zainteresowanymi, konsultowaliśmy to z naszymi prawnikami i okazało się, że faktycznie ustawa o sporcie nie nakazuje nikomu zrzeszania się w polskich związkach sportowych aby móc czynnie uczestniczyć w życiu sportowym, stąd też brak jakiegoś polskiego związku w danych dziedzinach sportu nie może ograniczać możliwości dostępu zawodników uprawiających daną dyscyplinę w ubieganiu się o nagrody, bądź stypendia. Stąd przygotowaliśmy tą zmianę, która określa nam, że dyscypliny sportowe, w których nie ma polskich związków sportowych, a które w ciągu roku organizują

ogólnopolską imprezę najwyższej rangi, w której bierze minimum 10 klubów, możemy potraktować jako imprezę rangi mistrzostw polski i na tej podstawie zawodnicy mogą ubiegać się o nagrody.

Robert Anacki – mam konkretne, uzupełniające pytanie. Czy chodzi o zgłoszenia i uwagi klubu „Pretorian” i zawodników, którzy osiągają wyniki na arenie międzynarodowej? Chodzi mi o takiego zawodnika jak Wojciech Pająk, który kilka dni temu zajął trzecie miejsce w mistrzostwach Europy- brązowy medal. To są osiągnięcia, które naprawdę promują Gorzów Wielkopolski i samą Polskę, więc chciałbym zapytać wprost czy między innymi o tę kwestię chodziło, bo w Polsce brakuje właśnie zrzeszenia się klubów w powiedzmy stowarzyszenia, które by reprezentowały w tym wypadku dyscypliny sportowe, w których szkoli ten klub i chciałbym zapytać, czy między innymi czy to konkretnie o ten klub chodziło, bo rozmawiałem na ten temat z Prezydentem Wójcickim i nie tylko i chciałbym wiedzieć czy to jest m.in. ten klub?

Piotr Guszpił – słusznie zauważył radny Anacki, że to dotyczy akurat tego konkretnego klubu, bo faktycznie dyscyplina, którą uprawiają zawodnicy czyli Jiu-Jitsu Brazylijskie, nie posiada polskiego związku.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 687 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień dla sportowców i trenerów za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (1)

Maria Surmacz

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przyznawania stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień dla sportowców i trenerów za osiągnięte wyniki sportowe oraz dla innych osób wyróżniających się osiągnięciami w działalności sportowej, stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad. 7. Druk nr 688 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury Oświaty i Wychowania oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 688 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert

Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski
BRAK GŁOSU (1)
Anna Kozak

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 8. Druk nr 689 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 689 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 9. Druk nr 690 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 10 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 690 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 10. Druk nr 691 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie wprowadzonych zmian ujęte jest w załączniku nr 2 do uchwały. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 691 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Robert Anacki

Podjęta uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047, stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 11. Druk nr 682 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze na realizację zadania pod nazwą: Kampania edukacyjno-informacyjna „Każdy konsument warzyw i owoców świadomym ich producentem – i Ty możesz zostać miejskim ogrodnikiem, a nawet rolnikiem”.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 13 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 682 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze na realizację zadania pod nazwą: Kampania edukacyjno-informacyjna „Każdy konsument warzyw i owoców świadomym ich producentem – i Ty możesz zostać miejskim ogrodnikiem, a nawet rolnikiem”.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec,

Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie przyjęcia dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze na realizację zadania pod nazwą: Kampania edukacyjno-informacyjna „Każdy konsument warzyw i owoców świadomym ich producentem – i Ty możesz zostać miejskim ogrodnikiem, a nawet rolnikiem”, stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 12. Druk nr 683 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2030.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 15 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chciałabym dwa słowa na temat tego programu powiedzieć. Jest to program, który został zrobiony bez żadnych konsultacji, tzn. procedura tzw. udziału społeczeństwa została dochowana zgodnie z przepisami ustawy o ochronie środowiska, natomiast realnie nikt nie wziął udziału w tworzeniu tego dokumentu. Nikt nie mógł wnieść żadnych uwag z wyjątkiem instytucji, które dostały go do wiadomości, ponieważ nie było konsultacji tego programu. Nie było żadnej informacji również w planie konsultacji, a mamy taki roczny plan konsultacji, w którym są plany miejscowe, które też nie muszą być tam wpisywane, ale są i bardzo dobrze, że są. Program ten był zakopany tak głęboko i podana informacja o nim była w taki sposób, że nie sposób było tego znaleźć. Dopiero jak się ten program pojawił w porządku obrad to wywołał nie lada, może nie chaos, ale na pewno ruch wśród mieszkańców ponieważ po pierwsze chcieliby pewnie mieć możliwość wzięcia udziału w tym i wprowadzić pewne zadania, które miasto powinno realizować i które powinny być w jakiś sposób określone w takim programie ochrony środowiska, natomiast tych zadań na dzisiaj tam nie ma, a z drugiej strony też wprowadzić dane i ewentualnie wyrazić swoją opinie na ten temat lub złożyć wnioski, natomiast nie miały takiej możliwości. Oczywiście formalnie wszystko było w porządku, natomiast technicznie było to podane w taki sposób, że się tego nie dało odnaleźć. Również nie wiedziałam, że ten plan został wyłożony. Zapytałam w Wydziale Ochrony Środowiska ile wpłynęło uwag w związku z tym wyłożeniem i tym udziałem społeczeństwa w tworzeniu tego dokumentu. Otóż wpłynęło zero, więc myślę, że jest to dowód na to, że ten program tak naprawdę był robiony zupełnie bez udziału społeczeństwa i mam w tej chwili taki problem, że jeżeli chcielibyśmy wrócić do tego, żeby jednak wysłuchać zdania mieszkańców i wprowadzić tam ewentualnie inne zagadnienia, inne założenia i inne cele, na przykład dodatkowo, te o których nikt nie pomyślał, a nie wysłuchano też mieszkańców, którzy chcieliby takie rzeczy wprowadzić, to jedyna forma prawna w tej chwili jest taka, żebyśmy dzisiaj zagłosowali przeciwko i program wróci z powrotem do fazy tworzenia, ponieważ zgodnie z ustawą o ochronie środowiska jeżeli termin składania uwag minął, a minął chyba w lutym, czy w styczniu, to każda uwaga która wpłynęłaby po tym terminie nie mogłaby być ujęta, a jest to program dla mnie istotny. Na komisji przeprowadziliśmy bardzo długą rozmowę z Prezydentem Szymankiewiczem na ten temat i wiem, że on jakby broni tego programu i obstaje przy tym, że wszystko jest w porządku, natomiast wydaje się, że jednak nie powinniśmy trzymać się tego absolutnego minimum, że jest jedna osoba, czy dwie, czy trzy, którym to pasuje, ale jest też kilka osób w Gorzowie, które uważają że ten plan powinien być bardziej ambitny. Uważam, że powinniśmy dzisiaj zagłosować przeciwko, nie dlatego, że ten program cały jest do wyrzucenia, tylko po to, żeby wrócić z nim do fazy zbierania pomysłów i konsultowania. Przeprowadzić, nawet nie tyle konsultacje, bo już nie chcę czepiać się tego słowa, co dialog z mieszkańcami, bo oni tego chcą. Takie jest zapotrzebowanie społeczne na to, żeby dokumenty strategiczne, w formie dialogu z mieszkańcami zostały przepracowane i znam też stanowisko Prezydenta, że nie chce tego ściągnąć, pewnie będzie przekonywał, że program jest ok, natomiast po wczorajszej komisji mam takie jedno przemyślenie, jedno pytanie do

Prezydenta i być może potem też bym chciała zabrać głos żeby się jeszcze dopytać. Po co ten program jest miastu? Jakie on cele realizuje? Do czego on jest potrzebny? Czyli jeżeli by go nie było, to co by się stało? Jednocześnie podtrzymuję prośbę, żeby zagłosować przeciwko, tylko po to, żeby on wrócił na ten etap rozmowy z mieszkańcami, bo według mnie jest zbyt ważny.

Jan Kaczanowski – po raz drugi zdarzyło się podczas tej sesji, że za dużo tych kartek mam ale nigdy mi się to nie zdarzało, a dzisiaj jakoś tak to wygląda. Przed otwarciem dyskusji ze strony radnych, ale myślę, że nic szczególnego się nie stało, bo ten drobny błąd, mój błąd zostanie naprawiony dlatego, iż w pierwszej kolejności przed dyskusją chciałem udzielić głosu i właśnie to czynię, żeby w imieniu zespołu autorskiego firmy ATMOTERM S.A. wprowadzenia do dyskusji dokonał p. Janusz Pietrusiak, przy okazji już odpowiadając na te pytania, które usłyszeliśmy ze strony radnej Bejnarowicz. W związku z tym nie ma tego złego, jak to się mawia, co by na dobre nie wyszło.

Janusz Pietrusiak – ATMOTERM S.A. – kierownik projektu programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2030 – program ochrony środowiska poprzedni został przygotowany przez miasto w 2017 roku i to Rada Miasta, 30 sierpnia przyjęła ten program. Dlatego też, ze względu na to, iż działania były przewidziane do 2020 roku z perspektywą do 2024 roku przystąpiono do opracowania nowego programu ochrony środowiska dla miasta. Program został przygotowany zgodnie z ustawą prawo ochrony środowiska i to prawo określa, iż Prezydent jako organ wykonawczy w celu realizowania polityki Ochrony Środowiska sporządza program ochrony środowiska. Ustawa też mówi o tym, że Rada Miasta Gorzowa Wielkopolskiego zobowiązana jest do uchwalania przygotowanego dokumentu zgodnie z art. 18. Należy też wspomnieć, że program ochrony środowiska podlegał ustawie z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko. Program ochrony środowiska został dla państwa przygotowany zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Środowiska, które zostały opublikowane w 2015 roku. Później nastąpiła ich aktualizacja w 2020 roku. Zgodnie z tymi wytycznymi dokument ma takie kluczowe elementy. Musi być przede wszystkim zgodny z dokumentami strategicznymi wyższego szczebla, z dokumentami programowymi, które są wymienione jakoby w tych wytycznych. Musi przedstawiać analizę stanu środowiska jego komponentu w roku bazowym i ten dokument przedstawia kompleksowo wszystkie komponenty ochrony środowiska. W ramach analizy na sam koniec jest dokonana jakby ocena stanu środowiska przy każdym komponentcie poprzez wykonanie analizy SWOT. Po ocenie i analizie komponentu określono cele programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Wskazano zadania w harmonogramie realizacji. Są to zadania systemowe, operacyjne wraz z oszacowanymi kosztami i tutaj chciałbym zwrócić uwagę na to, iż kierowano się tym aby jakoby nie wywracał do góry nogami poprzedniego programu, który został przyjęty ale żeby ten dokument był konkretny, zwięzły i prosty, bo poprzedni dokument był obszerny. Tutaj skupiliśmy się przede wszystkim na tym, żeby te zadania były mierzalne, akceptowalne i realne. Wiem, że Państwo macie dużo dokumentów strategicznych, ten dokument też się do nich odwołuje między innymi program ochrony powietrza dla miasta Gorzowa, który został w zeszłym roku przyjęty, plan adaptacji do zmian klimatu, program ograniczenia niskiej emisji itd., itp. Tutaj jakoby jest kwintesencja tego, nie chcieliśmy powielać zadań, które są w innych dokumentach, więc tutaj jest taki jeden konkretny przedstawiający najważniejsze cele. Dla każdego zadania określono wskaźniki realizacji zadań, więc działania są mierzalne i co 2 lata powinno się robić z nich sprawozdania. Przedstawiono również w dokumencie możliwe źródła finansowania. Chciałbym teraz Państwu przedstawić obszary problemowe. W przypadku ochrony klimatu, jakości powietrza jest to przede wszystkim niezadowolająca jakość powietrza w zakresie stężenia średniorocznego benzo[a]pirenu. Tutaj chciałbym jeszcze uzupełnić informacje, że w 2019 roku został przyjęty program ochrony powietrza w którym są trzy konkretne zadania, które zobowiązany jest Prezydent realizować. Wymiana źródeł niskiej emisji, edukacja i kontrola spalania paliw. Przede wszystkim należy też zwrócić uwagę na to, że miasto Gorzów Wielkopolski podejmuje szereg działań związanych z ochroną jakości powietrza. Na dowód

tęto jest blisko 900 wymienionych źródeł niskiej emisji w przeciągu 3 lat. Oprócz tego też są podejmowane różne inwestycje termomodernizacyjne. Tutaj również wskazano jako problem wzrost natężenie ruchu samochodowego w granicach miasta, bo to też jest jakby emisja wliczana do ochrony klimatu aczkolwiek w przypadku benzo[a]pirenu ten udział tej emisji z samochodu jest bardzo niski. Na problem jakości powietrza nakłada się również niekorzystna struktura paliw w sektorze usług i mieszkalnictwa. W przypadku zagrożenia hałasem największym problemem jest występowanie przekroczenia dopuszczalnych norm emisji hałasu drogowego w pobliżu zabudowań. W przypadku gospodarowania wodami jest to zły stan jakości wód przede wszystkim powierzchniowych. Zdiagnozowano również niedostateczną przepustowość kanalizacji deszczowej skutkującą zalaniem w trakcie trwania silnych opadów. W przypadku gospodarki wodno-ściekowej istnieje dalej konieczność modernizacji rozbudowy sieci wodociągowej, sanitarnej i deszczowej. Zdiagnozowano również wpływ działalności człowieka na jakość wód powierzchniowych. W przypadku zasobów przyrodniczych niestety, może stety, jakby obszarem problemowym jest rozwój miasta i zwiększanie się powierzchni zurbanizowanych. W przypadku gospodarki odpadami, jak zawsze, największym problemem jest zawłtość i częste zmiany przepisów prawa, do których Państwo musicie dostosowywać uchwałę o utrzymaniu porządku w mieście. Pomimo prowadzonych akcji informacyjno-edukacyjnych, dalej pokutuje świadomość ekologiczna w zakresie segregacji odpadów. Po analizach obszarów problemowych nakreślono cele programu. Cele programu zostały określone dla komponentów, w których są jakieś problemy. Nie skupiono się na komponentach gdzie nie ma jakoby problemu, między innymi, na przykład przy polach elektromagnetycznych. W zakresie ochrony klimatu i jakości powietrza określono cel poprawy jakości powietrza oraz efektywne zarządzanie energią w oparciu o gospodarkę niskoemisyjną i odnawialne źródło energii w warunkach zmian klimatu. Tutaj też ważne, że w warunkach zmian klimatu, ponieważ w nowej perspektywie finansowej gro pieniędzy będzie kierowanych na adaptację do zmian klimatu i wytyczne też mówią aby program ochrony środowiska odnosił się do tych zmian klimatu, dlatego też w komponentach poruszano ten aspekt. W przypadku zagrożenia hałasem jest to przywrócenie wartości poziomów hałasu nieprzekraczających obowiązujących wartości dopuszczalnych. W przypadku gospodarowania wodami jest to ochrona zasobów wód powierzchniowych i podziemnych, gospodarki wodno-ściekowej, to jest racjonalna gospodarka wodno-ściekowa na terenie miasta. W przypadku gospodarki odpadami, celem jest gospodarowanie odpadami zgodnie z hierarchią sposobów postępowania z odpadami. W przypadku zasobów przyrodniczych jest to ochrona i kształtowaniu zasobów przyrodniczych, krajobrazowych i leśnych miasta w warunkach zachowania ich bioróżnorodności w ramach racjonalnej polityki przestrzennej. W przypadku edukacji ekologicznej to tutaj jest mowa o podnoszeniu świadomości ekologicznej i kształtowaniu postaw ekologicznych mieszkańców w zakresie odpadów, ochrony powietrza itd. Teraz krótko przedstawię zadania, które są ujęte w programie ochrony środowiska. Skupiono się tutaj przede wszystkim na tym aby nie powielać zadań z innych dokumentów, bo ten dokument by miał wtedy ich ze 150. Więć są tak naprawdę zadania, które tam nie znajdują się i jakby przedstawiające konkretne zagadnienia. W przypadku ochrony klimatu i jakości powietrza są w programie 3 zadania. Zadanie pierwsze polega na instalacji centralnego ogrzewania czyli zastąpienie pieca węglowego piecem gazowym. Drugie zadanie na poprawie efektywności termicznej budynków gminnych. Trzecie na rozbudowie i modernizacji z sieci infrastruktury technicznej. Wśród zagrożeń w ramach komponentu zagrożenia hałasem tych zadań jest 5. Należy tutaj podkreślić, że miasto też realizuje program ochrony środowiska przed hałasem i tych zadań tam jest 30 i tam naprawdę są bardzo konkretne odcinki dróg wskazane, które należy poprawić żeby to natężenie ruchu zmniejszyć. W programie ochrony środowiska jest to zakup nowych autobusów elektrycznych wraz z infrastrukturą, budowa węzła przesiadkowego przy dworcu PKP, budowa i modernizacja systemu ścieżek rowerowych. Budowa, przebudowa, modernizacja infrastruktury drogowej - tramwajowej jak również budowa obwodnicy Północnej Gorzowa Wielkopolskiego. W przypadku gospodarowania wodami jest to nastawienie się przede wszystkim na budowie i rozwoju lokalnych systemów błękitno-zielonej infrastruktury jak

również zagospodarowaniu wód opadowych na terenie miasta wraz z konserwacją oraz modernizacją, przebudową systemu melioracyjnego. Przechodząc do komponentu gospodarką odpadami wyodrębniono tutaj cztery zadania. Jest to przede wszystkim zadanie polegające na rozbudowie składowiska odpadów w Gorzowie Wielkopolskim o dodatkową kwaterę. Budowę elektrociepłowni zasilanej paliwem alternatywnym RDE. Jest to największa inwestycja w tym programie. Jak również są dwa zadania, które są związane z realizacją programu usuwania azbestu z obszaru miasta Gorzowa. W przypadku zasobów przyrodniczych zaproponowano jedno zadanie polegające na wzbogacenie przestrzeni publicznej miasta o rozwiązania błękitno-zielonej infrastruktury poprzez renowację i rozwój wybranych terenów. Chciałem dodać, że w przypadku zielonej i niebieskiej infrastruktury miasto przyjęło w ramach programu, który przygotowało Ministerstwo, Miejski plan adaptacji do zmian klimatu i tam bardzo szeroko jest opisany aspekt adaptacji miasta do zmian klimatu w ramach właśnie zielonej infrastruktury i niebieskiej infrastruktury więc wydaje się, że tutaj jakby w tym programie temat jest wyczerpany. W przypadku gospodarki wodno-ściekowej zaproponowano również dwa zadania. Jest to rozbudowa i modernizacja urządzeń wodociągowych i urządzeń również związanych z oczyszczaniem ścieków i rozbudową sieci kanalizacyjnej. W przypadku edukacji ekologicznej jest to zaproponowanie działań informacyjno-edukacyjnych. Każde działanie w programie ma jakby przypisany wskaźnik monitorowania. Każde zadanie ma nazwę wskaźnika, jak również wartość bazową i wartość docelową, która tak naprawdę będzie podlegała monitorowaniu i raportowaniu co 2 lata do Państwa. Nie będę omawiał wszystkich wskaźników, można się z nim zapoznać w Programie Ochrony Środowiska. Najważniejsze jest to, iż program tak naprawdę został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny w styczniu i marcu. Od 14 stycznia do 4 lutego można było się z tym programem, zgodnie z ustawą strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zapoznać i zgłosić uwagi. Projekt dokumentu został zaopiniowany pozytywnie przez zarząd województwa lubuskiego numerem 166/2189/21. Został jakby zaopiniowany pozytywnie bez uwag tą uchwałą. Prezentacja programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2030 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Natalia Marcinkiewicz – Dyrektor Wydziału Środowiska – chciałabym ze swojej strony odnieść się do tego o czym wspomniała radna Bejnarowicz i co zostało na końcu wspomniane przez wykonawcę programu ochrony środowiska. Tak jak Państwo zapewne zauważyli na ostatnim slajdzie, ale jeszcze może to powtórzę, jeżeli chodzi o program ochrony środowiska, była możliwość składania uwag i wniosków do tego programu od 14 stycznia do 4 lutego br. Była informacja na BIP-ie, informacja w formie obwieszczenia o możliwości składania takich uwag. Jeżeli chodzi o formę składania takich uwag, to do wszelkich programów, które są opracowywane w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa, z którymi stykamy się na co dzień, każdy ma swoją formę i jeżeli chodzi o te programy i strategie, które są opracowywane przez nasz wydział, są one przekazywane do konsultacji społecznych na podstawie takiej jaką wskazuje nam ustawa. W naszym przypadku jest to prawo ochrony środowiska i do tego prawa ochrony środowiska jest odwołanie się w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i tam jest właśnie wskazane, że wszelkie uwagi bądź wnioski składa się w terminie wskazanym w obwieszczeniu, natomiast nie ma tam żadnej mowy o konsultacjach społecznych, które wynikają z ustawy o samorządzie gminnym i wydanej na jej podstawie uchwale Rady Miasta dotyczącej przyjęcia regulaminu konsultacji społecznych z mieszkańcami. Jeżeli chodzi o program ochrony środowiska, tak jak się Państwo dowiedzieli od wykonawcy, tak również potwierdzam, był program uzgodniony i zaopiniowany pozytywnie przez wszystkie instytucje: przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, przez Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego jak również uzyskał pozytywną opinię Zarządu Województwa Lubuskiego i każdy miał możliwość zapoznania się, informacja była w formie obwieszczenia. Oczywiście po terminie do składania uwag i wniosków, po 4 lutego, ta informacja przeszła do archiwum i w tym momencie oczywiście nie jest widzialna.

Paulina Szymotowicz – doskonale zdajemy sobie sprawę, że formalnie wszystko jest dobrze – opinie, ogłoszenia, ale forma ogłoszenia tego akurat programu była, tak jak powiedziała radna Bejnarowicz, tak schowana na BIP-ie, że osoby zainteresowane nie miały możliwości

tak naprawdę znaleźć tego programu i załączyć swoich uwag. Tak jak wczoraj rozmawialiśmy na Komisji – mamy w Gorzowie zielony zespół, z którym takie programy właśnie powinny być konsultowane. Prezydent Szymankiewicz powiedział wczoraj, że nawet zielony zespół nie był informowany o przygotowywaniu tego programu, dlatego również przychyliam się do tego, żebyśmy dzisiaj zagłosowali przeciw, ponieważ wczoraj wybrzmiało na komisji, że nie musimy tego przyjmować dzisiaj, nie jest nam to potrzebne do żadnych projektów w najbliższym czasie, a uszanujmy stronę społeczną, która jest bardzo zainteresowana tym tematem i chciałaby mieć możliwość również wypowiedzenia się i załączenia swoich uwag.

Alicja Burdzińska – na początek też powiem, że będę głosować przeciwko. Program ochrony środowiska dla miasta Gorzowa, zapoznałam się szczególnie z zasobami przyrodniczymi i takie moje odniesienie. Opis składników jest zawarty, opis składników środowiska bardzo szeroki, diagnoza również bardzo szeroka, a co robić - po jednym zdaniu, tutaj jeżeli chodzi o zasoby przyrodnicze cały czas przewija się zdanie, że należy utrzymać tereny zielone ze względu na pozytywne oddziaływanie na klimat. Cały czas przewija się to zdanie. Analizy SWOT bardzo pobieżne, każdy ma swoje założenie jak robić analizę, nie jestem tutaj specjalistą w tej dziedzinie, robiłam analizy w innej dziedzinie i dla mnie to jest nie do przyjęcia taka pobieżna analiza. Dam przykład drzew. Opisane są drzewa w załącznikach, jest tabela, gdzie są opisane drzewa, a dlaczego nie podjęliście się takiego zadania: jakie zanieczyszczenie powietrza, ile dane drzewo wytwarza tlenu, w jakim stopniu wpływa na oczyszczenie środowiska. Także dla mnie tutaj jest wielkim rozczarowaniem. Liczyłam na to, jak sam tytuł wskazuje, program ochrony środowiska, nie jest to opis składników, który powinien zawierać, nie jest to diagnoza tylko przede wszystkim program ochrony, zadania, cele proszę Państwa, na tym bym się skupiła. Wyobrażałam sobie, że będzie ujęty jakiś plan zagospodarowania terenu. Pan odnosi nas do innych dokumentów, ale tutaj czytam program ochrony środowiska i każdy inny człowiek również chciałby tutaj widzieć jakąś wizję. Zanieczyszczenie środowiska, wody, powietrza, a co oczyszcza, na czym przede wszystkim powinniśmy się skupić, co powoduje, że to powietrze jest bardziej czyste, to wszyscy ze szkoły podstawowej umiemy sobie na to odpowiedzieć. Także będę głosować przeciw. Pisałam niejednokrotnie interpelacje na temat nasadzeń, na temat parków, także niestety nie mogę podpisać się pod tym, dla mnie to jest pobieżny dokument, mało ambitny, jestem rozczarowana.

Sebastian Pieńkowski – chciałem się odnieść do wniosku radnych z Kocham Gorzów i Platformy Obywatelskiej, bo mamy taką oto sytuację: procedura prawnie została przeprowadzona, radne nie znalazły tego i teraz my z powodu tego, że radne tego nie znalazły mamy zdjąć z porządku obrad, to taki mi przykład przychodzi do głowy: radne wsiądą do autobusu, nie wiedzą, że muszą skasować bilet, złapie ich kontrola, to w tym momencie napiszą do dyrektora MZK, że na ten dzień ma odwołać kontrole, bo one się właśnie dowiedziały, że muszą skasować bilet. To prowadzi do jakiegoś rodzaju anarchii, żeby tylko dlatego, że ktoś nie znalazł czegoś w internecie, zgodnie z procedurą prawną to zostało zrobione, zmuszać wszystkich radnych do głosowania przeciw z tego powodu. Rozumiem radną Burdzińską, która podeszła merytorycznie i jej się ten projekt może nie podobać, ale żeby namawiać radnych do tego, że w związku z prawnie przeprowadzoną procedurą, w związku z nieumiejętnością znalezienia czegoś, to tak naprawdę namawiamy do anarchii. Apeluję do radnych, żeby nie ulegali takim sugestiom i podeszli do tego merytorycznie. Jeśli się zgadzają merytorycznie z zapisami, to poparli a jeśli nie to nie poparli, bo dochodząc do takich sytuacji będziemy co sesję zdejmować projekt, ponieważ ktoś się z nim nie zapoznał odpowiednio wcześniej i nie mógł wnieść uwag, pomimo że miał do tego możliwość.

Paulina Szymotowicz – w odniesieniu do słów radnego Pieńkowskiego. Panie Przewodniczący to nie my mamy problem ze znalezieniem informacji ale strona społeczna, czyli rozumiem, że w tym momencie nie interesuje Pana zdanie mieszkańców, którzy chcieliby zawrzeć swoje uwagi. Tak naprawdę organem, który miał reprezentować mieszkańców, jeśli chodzi właśnie o opinię na temat ochrony środowiska, miał być zielony zespół i także nie zostało to z nimi skonsultowane w żadnym stopniu, nie zostały

przeprowadzone żadne dyskusje. My Pana nie zmuszamy do głosowania przeciw, poddajemy pod rozagę wszystkich radnych, że zdanie mieszkańców powinno być dla nas priorytetem i jak najbardziej istotne, a skoro mieszkańcy nie potrafili i nie mogli znaleźć tego na BIP-ie ponieważ nie zostało to upublicznione poprzez Biuro Konsultacji Społecznych, to możemy dać im szansę ponieważ ten program nie musi być przyjęty dzisiaj.

Robert Anacki – brałem udział w dyskusji na komisji wczorajszej i chciałem się odnieść do słów Prezydenta Szymankiewicza, który sam stwierdził, że rzeczywiście ma takie poczucie, że nie zostały wyczerpane wszystkie narzędzia, jakie posiada miasto do tego, a przynajmniej tak to odebrałem, aby ta merytoryczna dyskusja i też możliwość zgłaszania uwag zostały wyczerpane ze strony oczywiście mieszkańców. My jako radni ich reprezentujemy, nie wyobrażam sobie sytuacji aby strona społeczna kiedy nie ma prawa zgłaszania, mówić o jakiegokolwiek anarchii, nie zgadzam się z radnym Pieńkowskim, że to jest anarchia, to jest właśnie demokracja, prawdziwa demokracja, w której my, reprezentanci naszych mieszkańców zgłaszamy takie uwagi, które potwierdził Prezydent, że merytorycznie te uwagi można wносить, ale one nie będą wiążące formalnie, a chyba o to chodzi, aby ten mandat demokratyczny został wyczerpany. Też miałbym w ogóle wątpliwości czy taka droga formalna nie mogłaby być kwestionowana. Mamy drogę odwoławczą i nie wiem czy strona społeczna czasem nie wniesie do odpowiednich organów i nie wiem czy nam ta procedura jest potrzebna. Mam taką prośbę osobistą, zgłaszałem ją do Prezydenta Szymankiewicza, nie wiem czy to się odbyło, bo Prezydent Wójcicki jest Prezydentem dialogu, bardzo często podejmuje dyskusję z każdą stroną społeczną, niezależnie od tych barw partyjnych, frakcyjnych, poglądów osobistych i często taki wyraz temu dawał. Poprosiłem o to aby jako wnioskodawca zdjął tą uchwałę z porządku lub ewentualnie tutaj mec. Sassa, jeszcze na komisji prosiłem aby zaopiniował jaka droga formalna pozwoli nam otworzyć ścieżkę do tego, aby te uwagi formalnie wiążące ze strony społecznej zostały wniesione i zgadzam się z przedmówcami, że tak powinno się odbyć, abyśmy my jako radni również ze swoimi wyborcami o tym dyskutować, abyśmy mogli być ich głosem, ale oni również bezpośrednio wnoszą te uwagi do takiego projektu, ponieważ jest to projekt, który kierunkuje później wszystkie uchwały i decyzje jakie będziemy podejmować i propozycje działań, również wykonawczo po stronie Prezydenta jeżeli chodzi o zieleń naszego miasta, ekologię, środowisko w którym żyjemy, to dotyczy nas wszystkich, naszych dzieci, pokoleń. Bądźmy tutaj rozsądni, nic się takiego nie stanie kiedy uderzymy się w pierś. Usiądziemy do tego ponownie i zostanie to skonsultowane, to jest ekstra ordynaryjna sytuacja i nie wiem czy taki jeden wyjątek w tak ważnej sprawie będzie tutaj tworzył nam jakąkolwiek anarchię, o której mówił tutaj Przewodniczący Pieńkowski. Nie zgadzam się z taką tezą i rekomenduję abyśmy odrzucili ten wniosek, a jeszcze bardziej żeby został on wycofany i skierowany do ponownych prac.

Jan Kaczanowski – jeśli mówimy o wycofaniu z porządku obrad, to na tyle na ile wiedzę posiadam, ale tutaj nie trzeba wielkiej wiedzy posiadać, to przy okazji informuję, że każdy projekt uchwały przez wnioskodawcę, w tym przypadku przez Prezydenta, w każdej chwili może być wycofany z porządku obrad, a także może być zgłoszony wniosek przez samych radnych.

Sebastian Pieńkowski – chciałem odpowiedzieć radnej Szymotowicz, że nie zgadzam się, bo Pani próbuje mnie ubrać w człowieka, który działa przeciwko mieszkańcom. Mieszkańcy mieli możliwość, nie skorzystali. Państwo się powołujecie na tych mieszkańców, nie podajecie żadnych liczb ilu to jest mieszkańców, którzy niby nie zdążyli skorzystać ze swojego prawa ponieważ tego nie znaleźli. Obawiam się jednego, za miesiąc kolejny radny powie, że kolejny mieszkaniec nie zdążył i będziemy tak w kółko, każdą uchwałę konsultować mimo, że z tego co słyszę od Prezydenta Szymankiewicza, wszystkie prawne parametry zostały spełnione. W związku z tym domagam się tylko tego żebyśmy się nawzajem szanowali, nie zmieniali tego w momencie gdy przeszło to całą procedurę. Na swoim przykładzie, w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, przetargi są ogłaszane, wywieszane zgodnie z prawem w odpowiednich miejscach i gdybym miał każdego rolnika traktować w ten sposób, że on nie wiedział, mimo że wie gdzie to wisi, gdzie szukać to bym tak naprawdę nigdy nie wydzierżawił ziemi czy nie sprzedał. Dlatego mówię, że nie

powinniśmy robić wyjątków jeżeli wszystko zgodnie z prawem zostało spełnione to nie jest to przeciwko mieszkańcom tylko mieszkańcy muszą się interesować miastem i w odpowiednim momencie szukać tych informacji, bo tak to tylko będziemy przekładać z sesji na sesję.

Paulina Szymotowicz – odnosząc się do słów przewodniczącego Pieńkowskiego, nie twierdzę, że jest Pan przeciwny, tylko zapytał Pan mnie, wywołując do odpowiedzi ilu jest tych mieszkańców. Czy to byłoby mieszkańców trzech, czy stu, czy tysiąc, ten głos jest tak samo ważny i tak samo istotny. Moim zdaniem pytanie jest nie na miejscu ilu tych mieszkańców jest. Proszę pośledzić choćby grupy zajmujące się czystością, ekologia w Gorzowie, a także bezpośredni kontakt, mieszkańcy na pewno kontaktowali się i z radną Bejnarowicz, ze mną również się kontaktowali i nie będę wyliczać w tym momencie ile to jest osób, bo uważam to za śmieszne, a najważniejsze jest to, żeby mieszkańcy mieli poczucie, że tak ważna kwestia jak ekologia, była też z nimi konsultowana.

Anna Kozak – nie mam żadnych uwag co do tego planu. Rozumiem, że on jest skonkretyzowany, mierzalny, akceptowalny, realny i terminowy i ma także stworzone harmonogramy rzeczowo finansowe co do finansowania, ale najgorszą bolączką tej całej uchwały jest to, że nie była poddana pod konsultacje społeczne. W naszym mieście zmienia się styl życia, a miasto tak naprawdę to jest określony styl życia, nasi mieszkańcy wykazują tutaj bardzo dużą wolę, bardzo dużo chęci do tego, żeby być ekologicznym miastem. Proszę, nawet po ostatnich akcjach: sprzątanie brzegów Warty, czy sprzątanie muraw – przychodziły rodziny z dziećmi, było bardzo dużo mieszkańców, ci mieszkańcy przekazują, edukują swoje dzieci jak należy żyć w dobrym ekologicznym środowisku, w dobrym ekologicznym mieście. My musimy uszanować wolę naszych mieszkańców, uszanować to, że chcą się zaangażować w sprawy miejskie i chcą uczestniczyć w dialogu między urzędem a mieszkańcami. Uważam że powinniśmy to naprawdę uszanować, bo to jest bardzo ważne. Jesteśmy teraz świadkami tego, że zmieniają się te światopoglądy, chcemy już inaczej żyć, chcemy żyć w zdrowym środowisku i to jest bardzo ważny głos, żeby uszanować naszych mieszkańców, którzy mają taką wolę i którzy chcą być wysłuchani.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chciałam pokrótce odnieść się i przypomnieć, że zadałam pytanie do Prezydenta i chciałam usłyszeć odpowiedź. Dziękuję za te głosy wsparcia od Radnych, które tutaj padły. W uzupełnieniu też może trochę do Radnego Pieńkowskiego, chciałam powiedzieć jedną rzecz. Myśmy na początku poprzedniej kadencji Rady i Prezydenta ustalili regulamin konsultacji społecznych. To była duża akcja, która była przeprowadzona właśnie w sposób partycypacyjny. Mieszkańcy się zgłosili, była dosyć duża grupa. Odbyło się kilka jak nie kilkanaście, chyba kilkanaście spotkań. W większości tych spotkań, jeśli nie we wszystkich, chyba we wszystkich brał udział Prezydent Szymankiewicz i tam mieszkańcy ustalili jakie rzeczy chcą aby były poddawane konsultacjom z nimi, czyli co jest dla nich istotne. Nie było tam konsultacji dotyczących przetargów na ziemię ani innych rzeczy, które nie są dla nich istotne. Natomiast wszelkie dokumenty strategiczne miały być poddawane pod konsultacji z mieszkańcami. Ten regulamin przyjęliśmy z założeniem takim, że skoro mieszkańcy go opracowali i tak chcą to się do tego przychylamy, jako Rada Miasta, bo zostało to przyjęte uchwałą i teraz co im pokazujemy tą sytuacją? Wy sobie możecie chcieć, my będziemy podnosili rękę i udawali, że wiemy, że chcecie brać w tym udział, ale tak naprawdę kiedy będziemy uważali, że nie jest to potrzebne to z wami się tą wiedzą nie będziemy dzielić. Tutaj nie chodzi też tylko o to, że ktoś czegoś nie znalazł, albo nie trafił na to czy nie wiedział, bo to są ludzie, którzy wyszukują takie informacje. Są takie osoby, które dokonują tak zwanego researchu i poszukują takich informacji, które są istotne dla nich z punktu widzenia ich zainteresowań, czy sposobu funkcjonowania w mieście ich aktywizmu miejskiego, czy aktywności społecznej. I takie osoby tego nie znalazły. To było tak zakopane i w taki sposób podane, że było nie do znalezienia. Tak jak powiedziałam na początku wpłynęło 0 uwag. To nie jest to, że ktoś nie mógł, nie chciał, nie wiedział. Nie było możliwości żeby to znaleźć. Ale chciałam jeszcze wrócić do tej uchwały. Mamy uchwałę, w której tak przyjęliśmy, postanowiliśmy, że ważne dokumenty dla miasta będą z mieszkańcami konsultowane i teraz wychodzi na to, że będą ale jeżeli ustawa pozwala nam albo wprost nam nie mówi, że mamy w jakiś inny sposób jeszcze to konsultować, to my to będziemy olewać. Będziemy udawać, że nic się nie stało. Bo to być może nie było ważne. Natomiast

właśnie tak jak powiedziała Radna Kozak, zieleń i ekologia są na tyle istotne i ważne, że nie można tego porównać do nie skasowania biletu przez osobę, która nie jeździ autobusem. Bo to jest sytuacja taka, że ktoś wsiada do autobusu, na który ma przejazdówkę i nagle się okazuje, że ten autobus jedzie w drugą stronę, chociaż codziennie od dwóch lat jeździ w inną i ten człowiek sobie opracował swoje scenariusze w oparciu o tą trasę. Tutaj się pojawiła sytuacja, która była nietypowa, bo mieszkańcy liczą na to, że skoro uczciwie i wspólnie ustaliliśmy jaki mamy regulamin naszego wspólnego dialogu, to zgodnie z tym regulaminem będziemy postępowali. Po to go spisaliśmy, żeby każdy wiedział na jakich zasadach się opiera. A teraz się okazuje, że okej, ale nie zawsze. To jest bardzo duże naruszenie takiego wzajemnego zaufania społecznego. Bo teraz nie wiem na czym mam bazować i chciałabym powiedzieć, że o tym, że ten plan się pojawił dowiedziałam się nie wchodząc na eSesję, bo nie zdążyłam tego zrobić w pierwszy dzień jak się materiały pojawiły, tylko od razu tego samego dnia dostałam maila od różnych mieszkańców. Czy Pani wiedziała co tam jest? Czy Pani brała w tym udział? Czy Pani wiedziała, że ten program był podawany konsultacjom? Gdzie on był? W jakiej formie? Ile uwag wpłynęło? I to jest dowód na to, zresztą to co pani Szymotowicz powiedziała, nawet gdyby to była jedna osoba. To nie ma znaczenie. Jedna osoba, jeden mieszkaniec jest tak samo ważny jak 100 czy 200 czy 120 tys. mieszkańców. Jeżeli 20 tys. mieszkańców w Gorzowie nie posiada samochodów i nie jeździ samochodami to nie oznacza, że mamy zamknąć wszystkie drogi. Dlatego jeszcze raz podnoszę jakby swój apel o to żeby poddać, umożliwić poddanie tego programu pracy wspólnej, nawet jeżeli on nie ulegnie zmianie. Pokażmy, że nasze słowa to nie jest pic na wodę tylko, że poważnie mówimy o tym, że chcemy z ludźmi rozmawiać. I ponawiam pytanie do Prezydenta. Po co mu tak naprawdę to jest? Nie po co ustawa mówi, że to jest, tylko po co jemu, nam jako miastu, po co jest ten plan?

Alicja Burdzińska – chciałabym dopowiedzieć, apeluję, nie zapominajmy o naszym mieście, o promocji naszego miasta. Nasze miasto to miasto parków i zieleni. Powtarzam, jestem rozczarowana tym programem liczę na to, że zostanie uzupełniony, że zespół naszych mieszkańców włączy się w pracę i chciałabym jeszcze naprawdę poważnie dodać, że jest to jeden z najbardziej, najczęściej do mnie zgłaszanych problemów. Prezydent Wójcicki doskonale wie, rozmawialiśmy na temat zieleni wokół Katedry, na temat zieleni na ulicy Sikorskiego. Pisałam niejednokrotnie interpelacje na temat parków. Apeluję, cofnijmy się o krok i uzupełnimy, przecież my promujemy się jako miasto parków i zieleni.

Oskar Serpina – chciałem powiedzieć odnośnie wcześniejszych rozmówców. Tutaj widzę, że zgłasza się do rozmowy Prezydent Jacek Szymankiewicz, jest też często wywoływany i chciałbym poznać właśnie zdanie Prezydenta Jacka Szymankiewicza i jego opinię. Myślę, że byłaby kluczowa tutaj jeżeli chodzi właśnie o ten punkt.

Jan Kaczanowski – myślę, że panujemy nad sytuacją. Prezydent Szymankiewicz na pewno zabierze głos, ale najpierw niech się wypowiedzą Radni po to, żeby Prezydent Szymankiewicz, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska czy p. Pietrusiak mogli się odnieść do wszystkich kwestii poruszonych i przedstawionych przez Radnych. Chciałbym uspokoić, taki jest mój zamiar.

Halina Kunicka – Radny Oskar Serpina mnie trochę wyprzedził. Zgłosiłam się do wypowiedzi prosząc właśnie aby przedstawiciele miasta- Prezydent, odniósł się do tych wypowiedzi. Te wypowiedzi zaczynają się powtarzać, więc bardzo bym prosiła właśnie, żeby może uciąć dalsze powtarzania się tych samych słów, opinii naszych, bo wszyscy wiemy w czym jest problem, a bardzo istotny teraz jest głos Prezydenta, więc bardzo bym prosiła o ten głos.

Radosław Wróblewski – moje pytania będą kierował pod adresem władz miasta. Co się stanie jeśli dzisiaj, teoretycznie zakładając, program nie zostanie uchwalony? Jak będą wyglądać dalsze jego losy? Czyli powiedzmy, w jaki sposób będzie dalej procedowany? Czy ewentualnie będzie wiązać się to z dodatkowymi kosztami i jakie będą ewentualnie kolejne terminy pracy nad tymże to programem? Chcę też usłyszeć od miasta właśnie dlaczego został popełniony ten błąd, czyli powiedzmy nieuwzględnienie konsultacji nad tym programem w planach miasta dotyczących właśnie konsultacji? Myślę, że to jest ewidentny, mały, drobny, ale taki powiedzmy ewidentny błąd ze strony w tym momencie urzędu. Powiem też wprost, kwestia ochrony środowiska, jedna z kluczowych jeśli chodzi na

przykład o nową perspektywę finansowania ze środków Unii Europejskiej wszelkiego rodzaju programów, projektów. Kwestia dotycząca strategii rozwoju miasta, którą niedługo pewno też będziemy procedować. Też będziemy się nią zajmować, gdzie mamy bardzo dużo partycypacji społecznej, mamy też o ochronie naszego zasobu środowiskowego. To naprawdę powinno dać wiele do myślenia, że akurat 0 zgłoszeń od osób fizycznych, od naszych mieszkańców. To nie jest przypadek, to nie jest tak, że mieszkańcy nie chcieli, byli gnuśni itp., itd. Nie. Proszę sobie prześledzić jak wygląda właśnie BIP w tym obszarze, sektorze gdzie m.in. była ta informacja. Nawet chociażby, tutaj radna Kozak też przygotowując się, podzieliła się tą informacją. Jest właśnie w tym dokumencie, nad którym procedujemy link podany gdzie znajduje się ta informacja. To nie jest tak, że mieszkańcy mają obowiązek nie wiadomo jak, powiedzmy, znać się szczegółowo nad tymi narzędziami gdzie i jak znaleźć informacje, ale myślę, że prosty zabieg, gdyby to w tym momencie przez Biuro Konsultacji przechodziło i mogło być bardziej w tym momencie nagłośnione; strona internetowa, media społecznościowe będące do dyspozycji samego Urzędu Miasta, nie byłoby takiego problemu. A naprawdę ta liczba 0 w stosunku do tego jak duże jest zainteresowanie mieszkańców tym problemem powoduje jedno. Należy w tym momencie wrócić do konsultacji autentycznych, rzetelnych konsultacji z mieszkańcami na ten temat.

Jan Kaczanowski – cały czas mówimy o konsultacjach i bardzo słusznie dlatego, że rzeczywiście myślę, że jesteśmy nieźle tutaj w tym temacie usytuowani, ale w tym wszystkim nie chciałbym nikogo usprawiedliwiać, niemniej jednak przypomnę, że ostatni miesiąc jeśli ktoś myślał o konsultacjach takich typowych, bezpośrednich to myślę, że bacząc na pandemię z jaką mieliśmy i mamy jeszcze do czynienia, wystarczy popatrzeć sobie na wskaźniki, to myślę, że na niektóre tematy możemy sobie sami odpowiedzieć. To jest moja taka opinia.

Patryk Broszko – przysłuchuję się tej konwersacji tutaj między Radnymi i powiem szczerze, że słyszę tylko zarzuty formalne i gdzie formalny bieg został zachowany, natomiast nie słyszę żadnych zarzutów i uwag merytorycznych do tego programu, bo żadna osoba nie wskazała, który punkt programu ochrony środowiska jest albo nie wystarczający albo jest nie proekologiczny. Ponadto chciałbym przypomnieć, że jednak zostaliśmy wybrani w wyborach powszechnych przez mieszkańców Gorzowa. Po to jesteśmy ich przedstawicielami żebyśmy mogli zadawać w ich imieniu również pytania. Natomiast oprócz tego, że niektórzy z Państwa twierdzą, iż odezwali się do Państwa przedstawiciele naszej społeczności, to nikt z was nie zadał w ich imieniu pytania, albo te pytania w ogóle nie wybrzmiały z ust mieszkańców, albo tak naprawdę mieszkańcy nie mają żadnych uwag do tego programu. Dlatego prosiłbym o to żeby pojawiły się jakiś merytoryczne pytania bo to, że mieszkańcy z jakiś względów przeoczyli możliwość składania uwag do projektu uchwały, który się pojawił jakiś czas temu na BIP-ie nie oznacza, że my jako Radni nie możemy w ich imieniu takich pytań zadawać, a takich pytań w ogóle dzisiaj nie było. Ponadto radna Burdzińska zdeklarowała się, że będzie głosowała przeciw po czym w drugiej swojej wypowiedzi wskazała, że miasto Gorzów jest miastem parków i zieleni, co się doskonale wpisuje w program ochrony środowiska dla miasta Gorzowa na lata 2021 – 2030, więc Radna Burdzińską, uspokajam, z tego programu też w żaden sposób nie wynika, że Gorzów tym miastem zieleni nie będzie, to jest znikną parki albo będziemy związać trawniki, wprost przeciwnie. Mam wrażenie, że zgodnie z tym programem Gorzów będzie rozkwitał jeżeli chodzi o tę zielenią. Dlatego, szanowni Państwo, bądźcie uczciwi, bądźcie fair wobec pozostałych Radnych, wobec Prezydenta, przede wszystkim Prezydenta Szymankiewicza i zadajcie merytoryczne pytania. Które założenie tego programu nie wskazuje na to, że jest to proekologiczne rozwiązania dla miasta Gorzowa, albo czego wam dokładnie brakuje w tym programie? Dzisiaj w ogóle tego od Państwa, którzy składają zarzuty formalne, nie usłyszałem, a prosiłbym o takie uwagi.

Robert Anacki – chciałbym odnieść się do wypowiedzi radnego Broszko. Te uwagi merytoryczne aby mogły wybrzmieć i abyśmy mogli ten czas na to poświęcać, powinny być wiążące. Jeżeli nie będą mogły być wiążące, ponieważ strona jako miasto, która pracowała nad tym programem wypracowała go jednostronnie, tak jak tutaj radna Bejnar-Bejnarowicz zgłaszała, nie był możliwy do konsultacji a zobowiązaliśmy się wobec mieszkańców. Chciałbym zgłosić takie uwagi, ponieważ w swoim środowisku posiadam przedstawiciela

samorządu, Marszałka Urynowicza, który zajmuje się ochroną środowiska. Jeszcze wcześniej jako radny Miasta Krakowa, który przeprowadził ogrom inicjatyw, który wpływa na legislację ogólnopolską i chciałbym aby ktoś taki mógł się z tym dokumentem zapoznać aby wnieść w imieniu i reprezentując swoich wyborców merytoryczne uwagi. Nie było mi to dane i one nie będą wiążące dlatego, że tak jak tutaj wskazaliśmy, kluczową przesłanką jest to, że to nie zostało odpowiednio zakomunikowane i procedury nie były na tyle czytelne od strony komunikacyjnej abyśmy mogli w tym czasie, w tym okienku, kiedy to formalnie się odbywało zrealizować. Wczoraj prosiłem o skierowanie do Prezydenta Wójcickiego pytania, ponawiam je, czy Prezydent Jacek Wójcicki mógłby całą tą dyskusję uciąć, stanąć jako Prezydent Gorzowa reprezentując wszystkich mieszkańców ponad tą dyskusją i przeprowadzić te konsultacje abyśmy mogli je zgłosić, bo rozmawiamy o sprawie ekstra ordynaryjnej. Nie godzę się z takimi uwagami, że formalnie coś się odbyło i jest okej, bo to nie jest przesłanka dla mnie wiążąca, bo możemy uchylić tą uchwałę różnymi innymi instrumentami, tak jak radny Broszko, jako prawnik dobrze o tym wie, że możemy tak działać. Tylko po co? Stańmy ponad tym. Jest ogrom uwag. Proszę zauważyć, że to nie ma charakteru, tak jak wspominałem, jakichś walk plemiennych, politycznych, tylko naprawdę słychać tutaj z ust Radnych różnych stron politycznych, różnych środowisk jeden głos. Mam takie poczucie, że jedynie słyszę głosy, że formalnie się to odbyło, to merytoryka nie jest ważna. Ona jest kluczowa. Przede wszystkim właśnie merytoryka i te uwagi merytoryczne i żeby one były wiążące i reprezentowały głos mieszkańców, były usłyszane. A dzisiaj nawet jak one wybrzmiały nie będą musiały być uwzględnione. I mój apel do Prezydenta Wójcickiego aby pokazał, że jest Prezydentem wszystkich mieszkańców i aby uciął ten temat.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – bardzo dziękuję radnemu Patrykowi Broszko za tą uwagę, bo rzeczywiście nie wyłapałem tego, że poszliśmy trochę w drugą stronę, a to z tego powodu, że wczoraj na Komisji Gospodarki niemal godzinę, nie liczyłam ale około godzinę trwała moja rozmowa z Prezydentem Szymankiewiczem na temat uwag merytorycznych do tego planu. Dużo rzeczy tam sobie wyjaśniliśmy i w niektórych się zgodziliśmy, w innych nie. Natomiast nie chciałabym teraz tego robić, bo właśnie z tego powodu, o którym powiedział radny Anacki, bo to nie ma znaczenia. To znaczy program jest gotowy i nie ma na dzisiaj możliwości żeby wnieść do niego zmiany. Nie chodzi o zadawanie pytań, bo zadam pytania, dostanę odpowiedź, że albo mi się dziękuję za to pytanie albo mi się nie dziękuję za to pytanie ale ono merytorycznie tego planu nie zmieni. Chodzi o to żeby do tego programu wprowadzić jeszcze dodatkowe informacje i być może zweryfikować pewne wskaźniki, którymi posługuje się autor planu albo wprowadzić nowe zadania i cele lub inne też mechanizmy, którymi można się potem posługiwać przy egzekwowaniu pewnej polityki prośrodowiskowej w czasie zarządzania miastem przez Prezydenta, przez służby, przez spółki miejskie i tak dalej. Możemy tam zamieścić pewne narzędzia, które nam jako mieszkańcom będą przydatne w przyszłości. To nie chodzi o to, że mówimy o tym, że ten program jest do bani i dlatego trzeba go zdjąć. Chodzi o to, że on jest niekompletny dlatego, że nie podjął informacji ze wszystkich możliwych źródeł. Miałabym prośbę taką ogromną do pań z Biura Rady Miasta, żeby radnemu Broszko w miarę możliwości szybko, pewnie nie dzisiaj, ale jak to będzie możliwe przesać protokół z Komisji Gospodarki i Rozwoju, bo tam ta cała dyskusja się toczyła. Być może to trochę Panu też unaoczni jak ten proces wyglądał. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, która nie została tutaj poruszona. Mamy tak jak wcześniej zostało powiedziane regulamin konsultacji społecznych z mieszkańcami Gorzowa przyjęty uchwałą i tam jest paragraf piąty, który mówi: w przypadku, w którym konsultacje inicjowane są wymogami ustawowymi, zaleca się stosowanie niniejszego regulaminu konsultacji społecznych w zakresie, w którym jego zapisy nie są sprzeczne z zapisami ustawowymi. I to by wystarczyło tak naprawdę żeby informacje o konsultacjach tego programu ochrony środowiska znalazły się w planie konsultacji społecznych. Tu nie ma wielkiej filozofii. Chodziło o utajnioną, być może, prawdopodobnie, nie specjalnie, nie z rozmysłem ale jednak utajoną. W czasie kiedy weszłam pierwszy raz na linka z tym obwieszczeniem była tam jakaś śladowa ilość pobrań czy wizyt. Nie wiem ile jest pobrań ale może Urząd Miasta to sam dla siebie by sprawdził, ile było pobrań w czasie kiedy był czas konsultacji społecznych. Może to też będzie zero. Tutaj tylko o to chodzi. Natomiast

merytorycznie już nie chce mi się, proszę mi wybaczyć panie Patryku, ale to naprawdę będzie długo trwało, bo tych uwag miałam multum i odpowiedzi Prezydenta Szymankiewicza również były bardzo obszerne. Nie przerzucaliśmy się tylko, tylko rozmawialiśmy tak jak powinno się rozmawiać. Nie chciałabym już dzisiaj tego robić, a protokół z Komisji będzie ujawniony niedługo, jak tylko zostanie spisany, więc myślę, że tam też mieszkańcom można go podlinkować i przekazać. Także dziękuję bardzo za tą uwagę.

Alicja Burdzińska – ad vocem do radnego Broszko. Kolejny raz przedstawił się tutaj jako, w każdym bądź razie, mój mentor, z taką wyniosłością, pouczając mnie. Po pierwsze proszę odsłuchać moje uwagi. Moim zdaniem były bardzo merytoryczne. Nie podoba mi się program ochrony środowiska, jest miernej jakości. Nie zawiera przede wszystkim celu, nie ma wizji. Nie będę się powtarzać bo szkoda czasu. A to, że jesteśmy miastem zieleni i parków to wszyscy wiemy. Tylko obawiam się, że mając na względzie ten program nam przedstawiony przestaniemy być takim miastem. Urbanizacja postępuje i obawiam się, że nie mając planów, nawet szczegółowych nasadzeń drzew po wycięciu drzew, nie będziemy już tym miastem parków i zieleni jak to Pan cynicznie mówi. Przepraszam bardzo ale odpowiadam Panu tak jak Pan do mnie.

Patryk Broszko – może zacznę od radnej Burdzińskiej. Powiem Pani szczerze, moje serce krwawi po Pani wypowiedzi, bo ja zawsze do Pani z czystą sympatią. Być może źle odebrała Pani moje słowa, natomiast niech Pani wierzy, że zawsze do Pani z szacunkiem i z takim dużym uśmiechem na twarzy, szczerym przede wszystkim i taką radością. Chciałem tylko zwrócić uwagę na to, że Gorzów po uchwaleniu tego programu w żaden sposób nie stanie się miastem nie parków i nie zieleni. Więc tutaj zalecałbym spokój w tym zakresie. Proszę odbierać moje wypowiedzi kierowane do Pani tylko i wyłącznie jako merytoryczną rozmowę z dużą dozą uprzejmości wobec Pani. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Anackiego, który stwierdził, że nie mógł tak jakby przekazać tego programu osobie, która mogłaby w jego imieniu merytorycznie spojrzeć na niego i ewentualnie postawić jakieś zarzuty, pytania. Pragnę zwrócić uwagę, że materiały na sesję są wysyłane nam na tydzień przed, więc był tydzień czasu na to, żeby dokonać takiej czynności. Co do radnej Bejnar-Bejnarowicz- tak się składa, że byłem wczoraj na Komisji Gospodarki bo jestem jej członkiem i doskonale przysłuchiwałem się merytorycznej rozmowie Pani i Prezydenta Szymankiewicza. Dość powiedzieć, że w pewnym momencie doszła Pani do wniosku, że opiera się Pani na nieaktualnym dokumencie. Zwrócił na to uwagę Prezydent Szymankiewicz, który wskazał, że zarzuty co do treści, które Pani formułuje, tej treści nie było w ostatecznym programie ochrony środowiska i wydawało się, że wczoraj Prezydent Szymankiewicz wyjaśnił merytorycznie te wszystkie zarzuty czy zawiłości, co do których Pani stawiała pytania. Dlatego miałem przeświadczenie, że to zostało wyjaśnione. Tym bardziej, że wczoraj zakończyła się mimo wszystko ta Komisja i konkluzja była taka, że pozytywnie zaopiniowaliśmy ten projekt uchwały.

Robert Anacki – odnosząc się ad vocem do wypowiedzi radnego Broszko, też z wielką sympatią, uśmiechem jakby w wielkiej zgodzie, bo w większości wypadków mam takie poczucie, że raczej mamy tożsame głosowania, wnioski. Powiedziałem o tym, że nie miałem możliwości zgłosić wiążących uwag, a to jest clue tak naprawdę demokracji. Aby, jako reprezentant swoich wyborców, nie miał tego przed sesją w okresie możliwym do zgłoszenia uwag. Po takiej możliwości, jak słusznie wskazała radna Bejnar-Bejnarowicz zgłaszanie ewentualnie jakiś odstępstw czy właśnie uwag niewiązących, na które mogę tylko usłyszeć to co wczoraj usłyszała Radna od Prezydenta, że on się nie zgadza ale rozumie i dziękuje za te uwagi. Tak nie działa demokracja. Nie poinformowało miasto w sposób rzetelny mieszkańców. Mamy tą uchwałę, o której tutaj mówiła Radna i to nie jest sytuacja, która dotyczy jakichś kasowników biletów i tym podobnych rzeczy. Nie bagatelizujemy jej. Tylko strategicznych decyzji i kierunków dotyczących tego jak ma działać całe nasze miasto na lata, my jako Radni, Prezydent i jego służby w kontekście ekologii, zieleni i tak dalej. Nie mam uwag co do tego programu osobistych, bo nie jestem specjalistą i nie będę się wymądrzał. Uważam, że też od tego mamy różne możliwości oddziaływania poprzez ludzi, specjalistów i taką możliwość mam i chciałbym żeby było jak z najbardziej skutecznym miastem w walce ze smogiem. Właśnie w odbudowaniu tej zieleni, czyli z Krakowem, który

miął ogromny z tym problem. Ludzie, którzy nad tym pracowali, moi przyjaciele, mogli się nad tym pochylić, zgłosić te uwagi abym je wniósł i mam nadzieję, że Radny Broszko wtedy rzeczywiście do tych merytorycznych, wiążących uwag również się odniesie głosując za już właściwą uchwałą, z właściwym załącznikiem do niej i treścią, czyli tym planem, który będzie strategicznie obejmował te uwagi i one będą wiążące. Dla mnie zgłaszanie w tej chwili uwag na zasadzie uprzejmości, dziękuję ale mamy swój na to plan i on jest gotowy i głosujcie za nim, jest kuriozum, zgodził się z tym Prezydent Szymankiewicz, że niewyczerpane zostały wszystkie środki, ale oczywiście od strony formalnej tak. To nie ma dla mnie znaczenia. Miasto Prezydent reprezentuje w całości. Jako Radny wobec swoich wyborców przede wszystkim czuję się zobowiązany, ale nie tylko, wobec wszystkich mieszkańców i my chyba wszyscy powinniśmy, aby naprawdę pogłębić te konsultacje, bo rozmawiamy właśnie o tym zielonym Gorzowie, który chciałbym żeby pozostał zielony. Żeby tak było to powinniśmy skorzystać ze wszystkich możliwych narzędzi. A kierunkowo, przecież tak jak to było wspomniane też przez chyba radnego Wróblewskiego wszelkie kwestie dotyczące programów unijnych środków tej całej osi działań to są miliardy, miliardy euro, które będą przeznaczone. Teraz właśnie te działania powinny się w to wpisywać i wszystkie ręce na stół. Podziękujmy jeszcze trochę. O to apeluję ponownie do Prezydenta aby się pochylił nad tym i myślę, że tu będzie zrozumienie z każdej strony. To nie są uwagi, że ktoś coś zrobić źle tylko my, jak my wszyscy zrobiliśmy chyba niewystarczającą pracę. Też mam poczucie takiej winy wobec siebie, że nie znalazłem tego dokumentu bo możliwe, że jako inżynier informatyki powinienem sobie z tym doskonale poradzić, ale od tego jest Biuro do Spraw Komunikacji w mieście i służby Prezydenta aby nas Radnych tu wspierać. Mam takie poczucie, że tej komunikacji tutaj zabrakło. I uderzmy się w pierś, popracujmy nad tym. To jest taki apel a nie, że ktoś tutaj zarzuca, że Prezydent Szymankiewicz, czy ktokolwiek inny nie wykonał rzetelnie swojej pracy czy niezgodnie z procedurami, przepisami. Jak najbardziej mam takie poczucie, że wszyscy tą pracę wykonali ale możemy ją poszerzyć i o to apeluję.

Jan Kaczanowski – przepraszam za taki wtręt, myślę, że jesteśmy młodą demokracją, której się cały czas uczymy, a jak ona działa to myślę, że przydałaby się oddzielna całkowicie konferencja i osobiście z wielką przyjemnością w takiej konferencji zabrałbym głos.

Janusz Pietrusiak – odnosząc się do uwag radnej Brudzińskiej, chciałbym tutaj jeszcze raz podkreślić, że dokument został przygotowany zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Środowiska. Zachowaliśmy tutaj jakby podstawowe zasady tworzenia programów ochrony środowiska. Przeanalizowaliśmy każdy komponent, obszar interwencji, który jest w tych wytycznych zapisany. Analiza dotyczyła w ramach tych komponentów standardów emisyjnych, sposobów postępowania z odpadami. Na podstawie tej analizy przygotowano analiza SWOT. Rozumiem, że możemy dyskutować na temat analizy i może ona być bardziej lub mniej precyzyjna aczkolwiek chciałbym tutaj dodać, że w ramach pracy z Państwem, ta praca jest od października zeszłego roku, ten dokumenty również był konsultowany i jakby był do wglądu wszystkich jednostek, które podlegają pod Urząd Miasta i wydziału bo określaliśmy cele, kierunki, miary zadań. Myślę, że jeśli chodzi o sprawę jakby tą formalną ten dokument odpowiada tym wszystkim wytycznym, które nakreśla minister środowiska. Odnosząc się do analiz takich wglębnych, których tutaj brakuje. Takie analizy są wykonywane, owszem, nawet nasza firma wykonuje, ale jeśli mamy w dokumencie programu ochrony środowiska dokonywać oceny w jaki sposób jest pochłaniany pył przez drzewa, czy zabudowa wysoka będzie miała wpływ na przewietrzanie, to te analizy wykonuje się w ramach innych zamówień, chyba że organ, Gmina, Miasto posiada takie ekspertyzy to wtedy możemy się nimi posłużyć. Tyle chciałbym ad vocem pytania Radnej.

Natalia Marcinkiewicz – jeszcze raz jeżeli chodzi o te obwieszczenia, które były widoczne i rzeczywiście one były, proszę wierzyć i tak rzeczywiście było. Przy każdym dokumencie, nad którym pracujemy i opracowujemy jest możliwość konsultacji społecznych. Jest wskazany termin na te konsultacje. Oczywiście po terminie, który jest przeznaczony na dane konsultacje te obwieszczenie nie jest widoczne i dlatego było niemożliwe, trudne do znalezienia. Natomiast w terminie wskazanym w obwieszczeniu od 14 stycznia do 4 lutego rzeczywiście była możliwość zapoznania się z dokumentem.

Jacek Szymankiewicz – postaram się odnieść do wszystkich zgłoszonych przez Państwa uwag. Przede wszystkim było pytanie co się stanie jeżeli nie uchwalimy programu, co się stanie jeżeli program miałby wrócić do jakiegoś etapu. Nie ma powrotu do jakiegoś etapu. Zaczynamy pracę od końca, to znaczy musimy zlecić opracowanie nowego programu, wydatkować ponownie środki a następnie uzgodnić zakres, uzgodnić ten projekt ze wszystkimi organami uzgadniającymi. To jest Sanepid, Wody Polskie, każdy uczestnik instytucjonalny postępowania. Program wraca, zaczynamy od zera najkrócej mówiąc. Radny Wróblewski pytał dlaczego popełniony został tak poważny błąd, że to powinno dać do myślenia, że było 0 zgłoszeń. Właśnie w tym rzecz, że nie dało do myślenia z prostego względu. 3 lata temu uchwalaliśmy program, również nie było żadnego zgłoszenia, żadnej uwagi, nie było żadnej dyskusji. Program nie budził żadnych merytorycznych zastrzeżeń. 90% tematów związanych z konsultacjami społecznymi kończy się zerowym lub znikomym udziałem. Wyjątkiem jest budżet obywatelski. Jak Państwo zajrzą do raportu podsumowującego konsultacje społeczne za zeszły rok to na 14 procesów, które były poddane konsultacjom społecznym- pięć miało 0 uczestników, w sześciu tych uczestników było poniżej 10, w dwóch poniżej 50. Tylko budżet obywatelski cieszył się konsultacjami na poziomie 7.306 głosów, a przypomnę, że są to głosy oddane w ramach osobnej procedury budżetu obywatelskiego. Radna Marta Bejnarowicz wskazywała, że regulamin konsultacji społecznych, który przyjęła Rada Miasta, który wspólnie wypracowaliśmy nakazuje nam opiniować wszelkie dokumenty strategiczne, które mają istotny wpływ na rozwój miasta. To się wszystko zgadza, ale właśnie pokazuje przykład na to, że tematy, które zostały poddane konsultacjom cieszą się zerowym zainteresowaniem. Tak było w przypadku poprzedniego programu ochrony środowiska, tak było w przypadku innych programów ochrony środowiska. Proszę zwrócić uwagę, że w bardzo podobnym opracowaniu również mocno środowiskowym, to jest „Plan budowy ogólnodostępnych stacji ładowania pojazdów elektrycznych”, wzięło udział 6 osób. Strategia elektromobilności dla całego miasta- 2 osoby. Więc to jest kwestia, nie już samych doborów tematów tylko faktycznie diagnozowania zainteresowania. My tego zainteresowania nigdy nie diagnozowaliśmy na poziomie przygotowania wstępnych założeń czy przygotowania już potem projektu do konsultacji. Myślę, że cały problem polega na tym, że nastąpiło błędne utożsamienie Programu Ochrony Środowiska z aktywnością miasta w obszarze środowiska. Raczej szukalbym sposobu na dyskusję o roli miasta jako elementu tego ekosystemu w szerszym kontekście, niż programu ochrony środowiska, który przypomnę jest dokumentem o charakterze obowiązkowym, jest przygotowywany według ściśle określonych założeń. Są to wytyczne Ministra. One są zunifikowane po to, żeby te programy były porównywalne na poziomie czy województwa, czy potem ministerstwa. To nie jest tak, że jeżeli my czegoś nie określimy w Programie Ochrony Środowiska to nie będziemy mogli realizować. Wręcz przeciwnie. Celowo ten program jest na takim poziomie ogólności, ponieważ nie wyczerpuje działań związanych z ochroną środowiska w mieście. Stanowi raczej, tak jak wspominałem w dyskusji z panią Martą, bardzo dobrej dyskusji uważam, kompilację pewnych rozwiązań, które są przyjęte w innych programach. Chociażby w Programie Ochrony Powietrza dla miasta Gorzowa, który bardzo dokładnie diagnozuje stan powietrza, w Programie Ochrony przed hałasem, mapie akustycznej. To są wszystko takie obszary szczegółowe, które są następnie zbierane w Programie Ochrony Środowiska. Dalej odpowiadając na pytanie radnej Szymotowicz, że Zielony zespół nie wypowiadał się w zakresie programu ochrony środowiska. Nie wypowiadał się, bo nie ma do tego upoważnienia. Zielony zespół został powołany po to, żeby wypowiadać się w zakresie miejskich inwestycji. Nie w zakresie programowania strategicznego co do podejmowania programu ochrony środowiska. Zielony zespół wypowiada się w zakresie drzew tak naprawdę, a program ochrony środowiska zabiera dużo szerszy zakres. Radny Anacki zupełnie wypaczył moje słowa i tutaj mam ogromne pretensje do Radnego, którego bardzo szanuję za ogromną wiedzę, ogromne zaangażowanie, ale zupełnie mnie nie zrozumiał. To nie jest tak, że powiedziałem, że uwagi, które będą zgłaszane będą nieuwzględnione z uwagi na to, że formalnie wszystko gra. Mówiłem o tym, że program, który został przygotowany jest programem, w mojej ocenie, dobrym. Natomiast mówiłem też o tym, że nie ma problemu z tym żeby rozpocząć dialog z mieszkańcami na

temat w ogóle roli miasta w ekosystemie i roli miasta jako głównego uczestnika zmian czy kształtowania postaw proekologicznych w mieście i to jest właśnie moja propozycja. Proponuję, żeby podjąć uchwałę i nie wyrzucać tego programu do kosza ze względu na koszty, ze względu na procedurę, ze względu na to, że musimy ten program mieć przynajmniej formalnie, ale żeby nie zamykać się w programie tak jak to do tej pory było robione odnośnie działań proekologicznych, odnośnie edukacji ekologicznej, odnośnie w ogóle działań środowiskowych. Gro inicjatyw, które w tej chwili są po stronie mieszkańców są to inicjatywy oddolne. Nawet nie stymulowane przez miasto. Bardzo byśmy chcieli wziąć udział w tym żeby zebrać to, pomagać w tym zakresie, powielać dobre przykłady. Tego nie znajdziecie w żadnym programie ochrony środowiska i wydaje się, że to nie jest taki dokument, który powinien się sprowadzać do szczegółów na takim poziomie jak jest strategia. To jest bardziej dokument o charakterze strategicznym niż dokument o charakterze takim typowo wykonawczym co do szczegółów. Także jeszcze raz proponuję przyjęcie programu ochrony środowiska, w takim kształcie w jakim został przygotowany, mając na uwadze również kwestie wydatkowania środków publicznych i rozpocząć dyskusję i do tego się zobowiązuję, rozpocząć dialog, ale nie konsultacje społeczne. Absolutnie nie. Dlatego, że widzę, że ten system nie działa. Mały dialog z mieszkańcami na temat inicjatyw ekologicznych, miejsca i roli miasta w ochronie środowiska.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – jestem w stanie dzisiaj wstrzymać się w głosowaniu i poprosić radnych mojego klubu o to, żeby się wstrzymali, ale proszę o doszczegółowienie tej Pana deklaracji, deadline, do kiedy by ten mały dialog się odbył i w jakiej on by miał być w formie?

Anna Kozak – proszę o informację czy ten projekt, gdybyśmy zagłosowali przeciw, czy ten projekt będzie wyrzucony do tak zwanego kosza? Czy będzie na nowo wybierana firma? Proszę powiedzieć o wysokości kosztów jakie miasto musiałoby ponieść gdybyśmy powtórnie przeprowadzili analizę programu ochrony środowiska.

Sebastian Pieńkowski – chciałem podziękować Prezydentowi Szymankiewiczowi bo, mówiąc kolokwialnie, rozstrzelał Pan Radnych, którzy podnoszą te zarzuty merytoryczne, tak naprawdę nie zadając, oprócz radnej Bejnar-Bejnarowicz, która na Komisjach zadawała pytania, żadnych pytań merytorycznych. Uprzedziła mnie radna Kozak, też chciałem zapytać ile dzięki tym pomysłom Radnych, którzy chcą głosować przeciwko, ze względów tak zwanych formalny, gdzie formalności podkreślałam zostały wypełnione, będzie Gorzowian kosztowało, jeżeli wyrzucimy to dzisiaj z sesji? Ile pieniędzy pójdzie w błoto?

Marta Bejnar-Bejnarowicz – definitywnie sprzeciwiam się temu językowi. Absolutnie nie czuję się w żaden sposób rozstrzelana, ani nie widzę możliwości, żeby przejść nad tym, co zostało powiedziane do porządku dziennego. Sądzę, że pan Szymankiewicz nie miał w intencji do nikogo strzelać. Być może są to jakieś dziwne sejmowe klimaty, w których się, nie wiem, strzela do ludzi, którzy mają pytania i chciałabym również, to nie są moje słowa, ale czuję się w obowiązku, żeby je sprostować. Jeżeli ten program pójdzie do wyrzucenia, a nie pójdzie, bo nie musimy jeszcze raz go robić, musimy przejść jeszcze raz drogę związaną z jego uzgodnieniem i ewentualnie dopisaniem do niego pewnych informacji, ale nie potrzebna nam jest do dopisania firma zewnętrzna, ponieważ my w Urzędzie Miasta i w Gorzowie poza Urzędem Miasta mamy osoby, które potrafią czytać i pisać. Możemy to zrobić własnym sumptem. Nie ma potrzeby, żeby to wyrzucać, a nawet gdyby były konieczne jakieś nakłady finansowe to nie dlatego, że Radni głosują przeciwko. Przecież tak nie wolno w ogóle stawiać sprawy. Jak zagłosujemy przeciwko jakieś uchwale to jest nasza wina? Nie, uchwała nie spotkała się z aprobatą Rady. Panie Przewodniczący Pieńkowski, tak nie można. To jest jakiś przemocowy język wzięty nie wiadomo skąd. Nie wiadomo po co. Żeby co pokazać? Co Pana odpowiedź miała wnieść? Przepraszam, ale tak nie wolno. Sprzeciwiam się takiemu przemocowemu językowi i wskazywaniu na to, że jacyś Radni zostali rozstrzelani, bo pan Prezydent Szymankiewicz niestety jest merytoryczny i jest w stanie odpowiedzieć na każde pytanie bez emocji. Naprawdę pohamujmy trochę.

Jan Kaczanowski – proponowałbym rzeczywiście, żeby niepotrzebnie nie zaostrzać dyskusji. Jestem przekonany, na ile znam Przewodniczącego Pieńkowskiego, to myślę, że co innego miał na myśli, się przejęczył, ale to on o tym sam powie; nieraz tak bywa.

Robert Anacki – przychylam się do słów radnej Marty Bejnar-Bejnarowicz. Słowa, które tutaj padają myślę, że Prezydent Szymankiewicz powinien się do nich odnieść i powiedzieć czy się solidaryzuje z taką wypowiedzą Przewodniczącego Pieńkowskiego. Też nie czuję się rozstrzelany. Co do formalności procedowania różnych rzeczy i środowiska, które Pan reprezentuje, to może moglibyśmy tutaj długo dyskutować. Chciałbym dowiedzieć się od Prezydenta, odnosząc się do jego uwag, ale też do tego co wyjaśnił bardziej szczegółowo niż na samej Komisji. Czy rzeczywiście jest tak, że zawieszenie na przykład tej dyskusji i dzisiaj przegłosowania jej, bo o to Prezydent apeluje do Radnych i to jest oczywiście kwestia taka czy w innym terminie, bo powiedział Pan, że formalnie jesteśmy do tego zobowiązani. Czyli na przykład na kolejnej sesji Rady Miasta to byłby już termin, który w jakiś sposób naraża nas, jako miasto do złamania jakiś terminów obligatoryjnych i tak dalej? Uważam, że odsunięcie tego na kolejną sesję Rady Miasta i takie zobowiązanie, myślę, że wtedy wszyscy jako Radni, też osobiście jestem w stanie przyjąć, wstrzymując się wtedy od głosu, dlatego apelowałem o ściągnięcie samego projektu, obiecuję, że wtedy wniesiemy te uwagi i w ramach dyskusji może uda nam się ten dokument usprawnić. A od niego wyjść również co do kwestii, o których tutaj Prezydent powiedział. Czyli innych ścieżek i dróg i ta dyskusja je wywołała i mam nadzieję, że te rozwiązania, które podają tutaj będą wszyscy realizowali. Moja prośba jest taka, by Prezydent odpowiedział na pytanie czy możemy formalnie to przesunąć? Bo mówił o tych zobowiązaniach formalnych, że musimy taki dokument przyjąć.

Sebastian Pieńkowski – rozumiem emocje. Podważacie Państwo, że formalnie nie zostały spełnione procedury. Prezydent jasno i wyraźnie mówi, że zostały spełnione, mimo tego dalej domagacie się ściągnięcia projektu uchwały dobrze przygotowanej, zgodnie z prawem. W związku z tym użyłem kolokwialnego języka. Oczywiście robicie z tego burzę, niepotrzebnie, ale takie Wasze prawo. Chodzi o to, że wszyscy Radni, którzy zabierają głos, tutaj radny Broszko ma 100% racji, bronić mieszkańców a tak naprawdę w ich imieniu nie jesteście w stanie merytorycznie podejść do tematu i tylko o to mi chodzi. Przenosicie coś co nie wymaga przenoszenia. Jeżeli używacie argumentów nie merytorycznych, również w stosunku do mojego języka, to przykro mi. Skupmy się na tym czy zostało to formalnie zrobione dobrze? Zostało. Prezydent Szymankiewicz jasno to powiedział. Czy macie uwagi od mieszkańców? Większość Radnych w tym radny Anacki nie ma. Powołuje się, że będzie miał, a miał cały tydzień, żeby je przygotować, bo miał ten projekt. W związku z tym robicie burzę z czegoś z czego nie powinniście robić burzy. Dlatego apeluję, przejdźmy do głosowania. Przegłosujmy to, a Prezydenta proszę czy rzeczywiście będą to jakieś koszty dla miasta, bo jeżeli to nie przejdzie to stracimy publiczne pieniądze.

Robert Anacki – nie zgadzam się z tym, że nie mam uwag merytorycznych. Możemy poświęcić nawet pięć godzin, mam cały dokument z konwencji krajowej Porozumienia Jarosława Gowina, gdzie pan Tomasz Urynowicz przedstawił konkrety, który przyłożyłem do tego dokumentu i tak jak radna Bejnarowicz moglibyśmy o tym dyskutować. Uważam, że nie każdy musi mieć kompetencje wszystkie. Rozumiem, że polityk pokroju radnego Pieńkowskiego wie o wszystkim wszystko, ja nie wiem, więc wolałbym oddelegować te pytania do kogoś merytorycznego i nie robić tego na sesji nie przedłużając. Proszę mi nie wciskać, że nie mam uwag merytorycznych, bo jest to nieprawdą. Pan bije pianę zwyczajowo, a co do kwestii formalnych jak Pan proceduje, funkcjonuje nawet w klubie, którego byłem członkiem i odwołuje Pan na podstawie doniesień medialnych, rozumiem tylko właściwych mediów, swoich Radnych z klubu, zawieszając ich w prawach członków. To świadczy tylko o Pana podejściu do kwestii formalnych i tak naprawdę tego jak Pan szanuje kwestie formalne. Naprawdę nie dyskutujemy o kwestiach merytorycznych, bo to zajmie nam pięć godzin. Myślę, że Prezydent Szymankiewicz odpowie nam na pytania.

Jan Kaczanowski – pozwolicie państwo, że udzielę sobie głosu. Proszę o kilka chwil cierpliwości i na pewno nie będę przekraczał czasu. Być może zabrzmi to górnolotnie ale myślę, że każdy z nas, który widzi i obserwuje w czasach, w których przyszło nam żyć, ochrona środowiska, według mnie, wraz z ochroną zdrowia to najważniejsze problemy, z którymi musimy sobie pilnie poradzić. Mówiąc wprost ludzkość, nie tylko ta zamieszkała tutaj w naszym ukochanym mieście Gorzowie czy w naszym kraju, ale w skali globalnej. To jest rzeczywiście wielkie wyzwanie dla wszystkich elit rządzących, niemal we wszystkich krajach

na całym globie i dobrze, że my do tego tematu, do tego problemu w mieście podchodzimy już od kilku lat. Tutaj akurat nie zostało wspomniane, ale sądzę, że jakiś dobry, pozytywny sukces zanotowaliśmy, bo przypomnę, że w minionych latach, w latach bodajże 2014 - 2017, jeśli się pomyliłem o jeden rok to bardzo serdecznie przepraszam, ale realizowaliśmy tak zwany program KAWKA, gdzie wymieniliśmy, z tego co sobie przypominam, 2400 „kopciuchów” na ogrzewanie bardziej ekologicznej i to jest ten kierunek w którym powinniśmy podążać. Co do tego nie mam absolutnie wątpliwości i chciałbym żebyśmy zanotowali jeszcze większe sukcesy, ale sami z budżetu miasta sobie absolutnie tutaj nie poradzimy i z tego co wiem te środki unijne, które mamy otrzymać są nakierowane również na te elementy i mam nadzieję, że w najbliższych latach również Gorzów, bo również i w tym temacie jeszcze dalej do zrobienia mamy bardzo a to bardzo dużo. Pamiętam, wtedy wydatkowane zostało na to zadanie około 70 mln zł. Z tego wkład własny był bodajże około 20% a pozostałość to środki zewnętrzne. Ważnym tematem jeszcze jest wykorzystanie wód opadowych. Akurat to jest temat, którym się interesujemy wszyscy. W naszym kraju wykorzystanie, zagospodarowanie wód opadowych wynosi w granicach około 10%, a na przykład nasz sąsiad zachodni wykorzystuje je w około 80%. I dobrze, że pewne elementy i tu w Gorzowie już zaczęliśmy robić ale przecież to nie możemy robić i pozostać tylko i wyłącznie w Gorzowie a więc wiemy co robić, wiemy jak zrobić, dla przypomnienia również podam takie informację, że w Polsce brak ogromnie dla zagospodarowania tych wód opadowych zbiorników retencyjnych. Z tego co sobie przypominam w latach 70-tych wybudowano około 16 zbiorników retencyjnych. Nie około tylko na pewno 16. A po 90 roku zdecydowanie mniejsze ilości. To jest absolutnie ten kierunek. Uważam, że każdy ma prawo wyrażać swoją opinię starając się zwrócić uwagę na te najistotniejsze zagadnienia. Może i ten program nie jest doskonały ale uważam, że akurat powinniśmy go uchwalić, powinniśmy go przyjąć. Chociażby po to by zwrócić uwagę na te elementy, które mi się udało zasygnalizować i nie tylko te. Jeśli mówimy o ochronie środowiska w innych elementach jak drzewostan i tak dalej i tak dalej, że przecież program jakiegokolwiek byśmy nie uchwalili on nie jest uchwalany raz na zawsze. Sądzę, że można do niego wracać i nawet przecież można ewentualnie zastosować określone, po jakimś czasie, pewne poprawki, przecież nic nie jest przyjmowane raz na zawsze. Przynajmniej taka jest moja opinia. Ale generalnie trzeba powiedzieć i pragnąłbym podkreślić, że dyskusja była naprawdę bardzo ciekawa. Nie chciałbym tu absolutnie podsumowywać, ale to tak powinno być. To co wcześniej powiedziałem, że rzeczywiście konsultacja, czyli rozmowy z mieszkańcami, no ten okres był rzeczywiście bardzo to bardzo trudny i zapowiedź Prezydenta Szymankiewicza mnie w jakiś sposób usatysfakcjonowała, że nie zamykamy furty do dalszych rozmów po to by wsłuchiwać się w opinie mieszkańców i ewentualnie reagować na to co mieszkańcy będą proponować w miarę naszych możliwości finansowych a bez środków zewnętrznych nie wiadomo jaki program byśmy nie napisali to my sobie na pewno nie poradzimy.

Jacek Szymankiewicz – mam nadzieję, że po kolei. Co do deadline to myślę, że do końca maja rozpoczniemy mały dialog, podkreślam mały dialog, nie procedurę konsultacji. To wynika z tego, że w tej chwili ogromne zasoby mam przydzielone do procedury budżetu obywatelskiego i nie chcę pracowników od tego zadania, które jest zakreślone harmonogramem sztywno, odciągać. Rozmawiałem już w tym zakresie z dyr. Marcinkiewicz, sygnalizowałem wstępnie dyr. Bonus – Mackiewicz, także chciałbym to zrobić porządnie, chciałbym określić zakresy, o których będziemy chcieli rozmawiać- zakres konsultacyjny oraz takie zakresy, o których nie będziemy rozmawiać i chciałbym faktycznie poznać potrzeby mieszkańców i ich obserwacje w zakresie trendów i oczekiwań środowiskowych. To pierwsza rzecz. Jeżeli na dzisiejszej sesji uchwała nie zostanie podjęta, zostanie odrzucona to oczywiście cały program idzie do kosza. Nie ma jakby powrotu do żadnego etapu procedury. Zaczynamy od początku. Jeśli chodzi o koszty to jest to od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych za przygotowanie takiego opracowania. Pragnę zauważyć, że to jest tak, że wszystko możemy zrobić własnymi siłami natomiast nie zawsze mamy wiedzę fachową i dostęp do informacji, dostęp do oprogramowań, którymi dysponują firmy zewnętrzne, które profesjonalnie się tym zajmują. Przypomnę, że elementem takiego programu są również obliczenia, analiza danych. Zarówno na poziomie gminnym, wojewódzkim jak i krajowym.

Także to nie jest tak, że to się ogranicza do prostego zestawienia. Praca, która została wykonana tutaj przez wykonawców i przez nas odebrana, my czynnie uczestniczyliśmy jako miasto w tym procesie o czym mówił przedstawiciel wykonawcy. Natomiast duża część przygotowania, może nie części opisowej, ale właśnie tych obliczeń była już po stronie wykonawcy. Także program idzie do kosza, zaczynamy od początku i to jest od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy zł. Decyduje rynek jakie opracowanie uda nam się wybrać, bo tutaj nie ma czegoś takiego jak zawieszenie, dyskusję mieliśmy wcześniej na Komisji, dyskusja jest obecnie na poziomie Rady. Jeszcze raz mówię. Nie uchwalenie programu to jest wyrzucanie go do kosza. Nie straszę jakby tymi kwotami tylko było pytanie w tym zakresie, więc chciałem uszczegółwić informację.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 683 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2030.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 13, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Patryk Broszko, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Oskar Serpina, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Grażyna Wojciechowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (13)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Tomasz Rafalski, Jerzy Sobolewski, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie przyjęcia Programu ochrony środowiska dla miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021 – 2030, stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 13. Druk nr 684 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 684 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

PRZECIW (1)

Robert Anacki

Robert Anacki – prosił tylko do protokołu panie Przewodniczący, że nie byłem przeciw, byłem za, kliknęło mi się przy przewijaniu.

Jan Kaczanowski – stwierdzam, że uchwała została podjęta z taką uwagą zapisaną do protokołu, o co prosił radny Robert Anacki.

Podjęta uchwała w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 14. Druk nr 685 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Kosynierów Gdyńskich, ul. Mościckiego, ul. Wańkowicza i Parkiem Słowiańskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – mogłabym prosić o trzy harcerskie słowa w skrócie? Z tego uzasadnienia nie do końca rozumiem. Rozumiem, że ktoś z właścicieli terenów, które leżą na tym obszarze wystąpił o zmianę planu, ale czy mógłby Prezydent Szymankiewicz w trzech słowach opisać co to za sytuacja? Jakie jest przeznaczenie, które byłoby w nowym planie ustalone czy zaproponowane?

Jacek Szymankiewicz – oczywiście, już wyjaśniam. Faktycznie z wnioskami o zmianę planów w tym obszarze występowały właściciele nieruchomości. Natomiast my diagnozowaliśmy tam potrzebę uporządkowania również pod względem funkcji, które znajdują się na tym obszarze. Chcielibyśmy, ponieważ to jest teren dobrze skomunikowany, z dobrym dostępem do usług, umożliwić tam wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i taki jest między innymi kierunek zmiany planu. Natomiast szczegółowe ustalenia dla tego obszaru będą na pewno wypracowane na poziomie prac planistycznych.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 685 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Kosynierów Gdyńskich, ul. Mościckiego, ul. Wańkowicza i Parkiem Słowiańskim.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Kosynierów Gdyńskich, ul. Mościckiego, ul. Wańkowicza i Parkiem Słowiańskim, stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 15. Druk nr 686 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Elżbiety Zawackiej.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 686 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Elżbiety Zawackiej.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Elżbiety Zawackiej, stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 16. Druk nr 652 - rozpatrzenie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zakazu eksponowania drastycznych treści na obszarze Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – bardzo serdecznie proszę by w tym względzie zabrała głos radna Grażynka Wojciechowska - Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych.

Grażyna Wojciechowska – projekt Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej na druku 652 – załącznik nr24 do protokołu, nie spełnia wymogów ustawy o samorządzie gminnym, który wymaga 300 podpisów mieszkańców popierających Obywatelską Inicjatywę Uchwałodawczą. Stąd Komisja Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2021 roku podjęła inicjatywę uchwałodawczą na druku 681 w sprawie pozostawienia Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej bez rozpoznania. Po sprawdzeniu projekt popiera 290 mieszkańców. W razie wątpliwości jest z nami Mecenas, który udzieli wyjaśnień.

Jan Kaczanowski – mówiąc najprościej jak się da, ta inicjatywa i ten projekt uchwały niestety nie może być przez Radę zaakceptowana pozytywnie, dlatego że nie spełnia wymogów formalnych i dlatego, osobiście bardzo ubolewam nad tym, ale musimy tutaj twardo trzymać się przepisów prawa tym bardziej, że myśmy je sami ustanawiali dając wymóg, że pod określonym projektem uchwały mieszkańców miasta, czyli uchwały obywatelskiej musi być 300 podpisów. Tak się nie dzieje. Wnioskodawcy o tym wiedzą. Zareagowali na to bardzo, że tak powiem spolegliwie i bardzo słusznie ale pewien zaczęły i w związku z tym na pewno ta inicjatywa być może wróci tutaj do Rady Miasta. Ale póki co jest tak jak jest.

Robert Surowiec – w tym miejscu chciałbym podziękować inicjatorom tej uchwały obywatelskiej- p. Marcie Krupie i tym wszystkim osobom, które poparły ten projekt uchwały i chcę powiedzieć, że mam pewien niedosyt jeśli chodzi o pracę miasta, a mianowicie o opinię prawną do tej uchwały. Wydaje mi się, że jeśli już obywatele chcą wziąć sprawy w swoje ręce i chcą coś zrobić to powinniśmy to docenić i ewentualnie pomóc, natomiast ten projekt, ta opinia prawna sporządzona przez Mecenasa, którego lubię i szanuję, chcę

powiedzieć, że wbiła mnie w fotel. Po pierwsze Mecenas nie powinien sztorcować obywateli, którzy chcą coś zmienić i którzy działają w słusznej i dobrej sprawie, a po drugie Mecenas nie powinien bawić się w rzecznika prasowego Wojewody Małopolskiego, a jeśli już przytacza tą opinię Wojewody o uchynieniu uchwały, to powinien sięgnąć głębiej i powinien zwrócić uwagę i poinformować i nas i mieszkańców miasta o tym, że Rada Miasta Krakowa odwołała się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego od decyzji Wojewody Małopolskiego. Taka elementarna uczciwość nakazywałaby, żeby zrobić to dobrze, a nie w taki sposób absolutnie jednostronny, jak to zostało zrobione. Jeszcze raz dziękuję tym, którzy się angażowali. Mam nadzieję, że uda nam się przeprowadzić podobny projekt uchwały, bo chcę żebyście Państwo wiedzieli, że w naszym szpitalu każdego miesiąca ok 20 kobiet traci ciążę. Proszę sobie wyobrazić te panie, które przeżywają największą życiową osobistą tragedię, które wychodzą przed szpital i widzą te drastyczne, makabryczne zdjęcia. Do tego projektu uchwały p. Marta Krupa załączyła też opinię Doktor Olgi Pazdan, która jest szefową Centrum Zdrowia Psychicznego, która w sposób bardzo zdecydowany pisze o tym, że tego rodzaju treści, na które są narażone osoby poniżej 12 roku życia mogą wywołać trwałe i nieodwracalne skutki psychiczne. Powiem tak: mam wrażenie, że władze abdykowały, obywatele chcieli wziąć sprawy w swoje ręce, abdykowała prokuratura, abdykowała policja i mam wrażenie też, że niestety władze miasta, a ta opinia prawna jest tego przykładem. Także jest mi przykro z tego powodu, że miasto, które powinno pomagać, przeszkadza w tego typu dobrych inicjatywach i trzymam kciuki za Martę Kurpę i za tych ludzi, którzy zobowiązali się do tego, że będą pilnowali tego i mam nadzieję, że uda się to skutecznie przeprowadzić.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – mam pytanie wybiegające trochę w przyszłość. Czy mamy jakikolwiek możliwości prawne, bo nie biorę pod uwagę tych 300 podpisów, bo to jest w ogóle jakiś dziwny zbieg okoliczności, pomyłka i można złożyć tą inicjatywę jeszcze raz zbierając więcej podpisów. Natomiast sądzę, że ona i tak jakby, opierając się na tym co tutaj czytamy w opinii prawnej, ona i tak by nie przeszła, bo powołujemy się na to, że my jako samorząd gminny nie mamy podstaw do tego, żeby zabronić tego typu działań. Natomiast być może mamy już jakieś research związany z tematem, który wpłynął w tej inicjatywie i wiemy jak to zrobić. To znaczy może są już jakieś sposoby, metody, którymi można by było wyczyścić przestrzeń publiczną z tego typu zdjęć. Popieram to co powiedział radny Robert Surowiec, ponieważ sama byłam w takiej sytuacji, że wychodziłam ze szpitala z moim synem 10-letnim, który spędził tam trochę czasu chorując na salmonellę i musieliśmy naprzeciwko tej furgonetki, tego samochodu siedzieć na przystanku nie mając tak naprawdę innej opcji. To nie była kwestia, że my sobie możemy usiąść za przystankiem albo wstać i wyjść, bo jak pada i wieje to się siedzi tam gdzie się siedzi i naprzeciwko stoi taka furgonetka z takimi zdjęciami i widziałam po reakcji mojego syna, że to nie jest fajne. A była to już druga taka sytuacja, bo raz przeszliśmy coś takiego stojąc na światłach na skrzyżowaniu pod katedrą i patrząc na ten LED, na którym była animacja fałszywie pokazująca jak się przeprowadza zabieg aborcji i właśnie moje dzieci zostały tym, to było właśnie zastrzelenie. Tutaj powiem tak jak radny Pieńkowski. Te zdjęcia strzelają do dzieci, bo dziecko stojąc, jak ja stoję z nimi przez 3 minuty na pasach to nie jest czas na rozmowy na taki temat. Do tego trzeba się przygotować, do tego trzeba przemyśleć również odpowiedzi na te pytania i wielu moich znajomych do mnie dzwoni, żeby zlikwidować ten cholerny LED i tą animację bo to jest dla dzieci po prostu szokujące. Dorosły człowiek, który wie jak to wygląda i świadomie podejmuje decyzje takie lub inne, być może nie jest tak zszokowany, ale w samochodach jeździ się z dziećmi i te dzieci to oglądają zniechęca. Nie każdy rodzic jest przygotowany na to, żeby na skrzyżowaniu jadąc, nie wiem, na angielski, w 3 minuty wytłumaczyć dziecku o co chodzi i, że to tak się tego nie wykonuje. W Polsce w ten sposób nie wykonuje się zabiegu aborcji i ktoś kto to zrobił, zrobił ogromną krzywdę wielu dzieciom, które nie mają w domu sytuacji takiej, że rodzic jest gotowy na przeprowadzenie z nimi takiej rozmowy. Uważam, że jeżeli są to ludzie, którzy opierają się na swojej wierze i uczciwości moralnej wobec swojej wiary i religii, to mają sobie w tym momencie bardzo dużo do zarzucenia bo zrobili naprawdę bardzo dużo zła. Mam prośbę do władz miasta żeby naprawdę pochylić się nad tym w jaki sposób my możemy zaprzestać, zapobiec takim sytuacjom.

Jerzy Synowiec – chciałem wypowiedzieć się w uzupełnieniu do głosu radnego Roberta Surowca oraz również Marty Bejnarowicz. Otóż ich doświadczenia z tymi treściami nieprzyzwoitymi są niczym w porównaniu z doświadczeniami moimi. Otóż ja codziennie dwa razy przywożę i odwożę swoją niespełna 5 letnią córeczkę Helenkę do przedszkola Kolorowe Motyle, które jest położone 300 m dalej. Ona musi oglądać dwa razy dziennie te obrazki. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. Chciałem powiedzieć, że nie wszyscy abdykowali w obliczu tych banerów. Otóż jeden z gorzowian, dzielny mieszkaniec naszego miasta o imieniu Stanisław wziął sprawy w swoje ręce uznając, że te banery to bezprawie. Zamalował je. A więc nie każdy abdykował, a zwłaszcza policja, która niezwłocznie oskarżyła go o zniszczenie cudzego mienia i tenże Stanisław będzie miał sprawę w przyszłym tygodniu w gorzowskim Sądzie Rejonowym. Będę go dzielnie bronił i mam nadzieję, że razem przekonamy sąd, że nic złego się tutaj nie stało. A więc nie wszyscy są bierni. Tam gdzie jest bezprawie tam obywatel powinien mieć prawo wziąć sprawę w swoje ręce i przywrócić ład prawny.

Robert Surowiec – tylko jedno zdanie do radnego Jerzego Synowca. Mówiłem o abdykowaniu instytucji. Mam wrażenie, że to właśnie mieszkańcy stają na wysokości zadania i mieszkańcy mobilizują instytucje. Natomiast policja, prokuratura, i ze smutkiem mówię, też miasto, bo oczekiwałem właśnie od tej opinii prawnej, nawet jeśli tam były popełnione błędy, to oczekiwałem wskazania drogi jak można to zrobić. Czyli obywatele się sprawdzają. Instytucje niestety nie.

Jan Kaczanowski – o głos prosiła w imieniu Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej p. Marta Krupa i z wielką przyjemnością udzielam Pani głosu.

Marta Krupa – Przedstawiciel Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej – w imieniu swoim oraz wszystkich mieszkańców, przede wszystkim dziękuję za zaufanie, za to, że projekt Uchwały Obywatelskiej odniósł tak liczne zainteresowanie. Okazało się, że społeczeństwo potrzebuje tego, tak jak wspomniała radna Marta Bejnarowicz, radny Robert Surowiec, radny Jerzy Synowiec, nie chcemy tego oglądać. Oczywiście są ludzie, którzy byli negatywnie nastawieni do naszego projektu uchwały i uważali, że słusznie, że taka ciężarówka stoi, słusznie, że taki telebim wyświetla to co wyświetla. Nie zgadzam się z tym. Jestem matką, jestem siostrą, jestem przede wszystkim kobietą. Tak, jestem wrażliwa i będę stała na czele, skoro tak też inni chcą, tych innych ludzi, którzy są wrażliwi i innych dzieci, które są też bardzo wrażliwe i zrobię wszystko, żeby to zniknęło, żeby to się zmieniło. Okej, nie w tej formie. Wiemy już, że w takiej formie to nie może przejść. Podpisy tutaj to nie był problem. Oczywiście w każdej chwili moglibyśmy je dozbierać. Natomiast błędy formalne wskazane w takiej a nie innej formie, też przyznaję nie jest to forma zadowalająca, ale pozwoliła nam na to, że siedliśmy do rozmów w szerszym gronie. Otworzyliśmy się na współpracę z wieloma osobami i tu chciałabym serdecznie zaprosić Radnych, wszystkich, którzy chcieliby nam pomóc w tym projekcie, żeby odnieść się właściwie. Każdy pomysł jest dobry. Każda możliwość do zastosowania będzie rozpatrzona i chcemy to pociągnąć dalej. Nie osiadamy na laurach. Jest to dla nas małe rozczarowanie, w porządku, ale na pewno będziemy nadal działali, na pewno dalej będziemy starali się, żeby ta ciężarówka, żeby te telebimy i inne przyszłe rzeczy wymyślone w takim kontekście, a nie innym, które właśnie eksponują płody nieżywe już, martwe płody dzieci, żeby nie były pokazywane kobietom. Szczególnie tym, które właśnie straciły ciężę i to jest dla nich najbardziej traumatyczny okres i małym dzieciom. To w inny sposób powinny mieć przekazaną informację o aborcji, o takich rzeczach, a nie w formie takich drastycznych obrazów.

Jan Kaczanowski – bardzo serdecznie dziękuję p. Marto za naprawdę bardzo interesujący głos. Powiem tylko jedno i myślę, że z tym utożsamiać się będą nie tylko Radni, że w Gorzowie i nie tylko w Gorzowie społeczeństwo obywatelskie jest bardzo potrzebne, powiem wprost, jak tlen do życia i to jest budujące, że takie inicjatywy postępują. Z tym, że musimy zwrócić uwagę na jeden bardzo istotny aspekt ze strony wielu Radnych, a ja będę stał na straży właśnie przestrzegania prawa, bo w dyskusjach mówimy czasami, że co robią w takich czy innych instytucjach, że tak nie powinno być czynione. Powinniśmy poruszać się w ramach istniejącego prawa. Jeśli to prawo jest nieadekwatne do rzeczywistości, to ci co je uchwalali, to można inicjatywę, według mnie, złożyć do postłów, żeby na przykład je zmienili.

Dla przykładu podam, i tutaj Rada Miasta w Gorzowie czegoś takiego nie wymyśliła, a to jest zapis dosłowny, w ustawie o samorządzie gminnym art. 41a ppkt. 3, że w gminie powyżej 20 tys. mieszkańców pod taką inicjatywą podpisać się powinno co najmniej, cytuję, 300 osób i powinniśmy właśnie tak literalnie prawo przestrzegać, mimo że czasami może nam się to niestety nie podobać. Czy jeszcze w tym punkcie porządku obrad ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję. Projekt Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej określony na druku 652 nie może być procedowany, ale na pewno musimy głosować nad projektem uchwały określonej w tym samym punkcie porządku obrad na druk numer 681 w sprawie pozostawienia projektu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej bez rozpoznania z przyczyn takich jak określiłem w uzasadnieniu i w opinii prawnej. Pani Marto przystąpiliśmy do głosowania, czy Pani jeszcze chciała zabrać głos przed głosowaniem?

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chciałam poprosić o odpowiedź na pytanie, które zadałam wcześniej.

Jan Kaczanowski – a mogłaby Pani te pytania pani Marto powtórzyć? Wycofuję tę część dotyczący procedowania uchwały.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chodzi o to czy na dowód tego, że miasto i instytucje nie abdykowały, jednak są jakieś przemyślenia ze strony miasta, w jaki sposób można to zrobić? Być może nie uchwałą. Może mamy jakieś inne narzędzia. Rozumiem, że szukając różnych podstaw prawnych do tego aby odmowy odpowiednio uzasadnić, to znaleźliśmy przy okazji różne inne praktyki prawne, które można by było zastosować aby takie elementy inwazyjne i drastyczne z naszej przestrzeni miejskiej zniknęły. Pytanie do Prezydenta, do służb Prezydenta.

Dariusz Sass – radca prawny – pochylając się nad tą opinią, biuro prawne analizowało wszystkie możliwości za i przeciw i zwracam uwagę, że samorząd gminny ma określone zadania i one wynikają z art. 7 i są szczegółowo opisane w art. 18. Nie ma tam takiego zapisu, który by uprawiał Radę Miasta czy też samorząd do ograniczania takich praw i wolności obywateli. Obywatele mają prawo te swoje poglądy wyrażać na różne sposoby. Jeśli te sposoby przekraczają dozwolone prezentowanie tych opinii i tych swoich stanowisk, to są od tego określone służby państwowe prokuratura, policja, sąd i to jest ta właściwa droga. Tutaj Przewodniczący też wskazał właściwą inicjatywę, taką inicjatywę może podjąć Polski Parlament. To on jest od tego, żeby uchylać prawo i wskazywać gdzie sięgają granice tych wolności i praw obywateli do prezentowania swoich poglądów, z którymi nie wszyscy musimy się zgadzać, jak to w demokracji jest.

Robert Anacki – Panie Przewodniczący prosiłbym żeby Pan wyjaśnił dokładnie co będziemy głosować, bo w tym chaosie informacyjnym nie wiem, gdyby mógłby Pan przypomnieć

Jan Kaczanowski – już wyjaśniam. Macie Państwo projekt uchwały na druku numer 681, którego tytuł już stanowi, że- w sprawie pozostawienia projektu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej bez rozpoznawania, dlatego że nie jest zgodna z obowiązującym prawem, ta inicjatywa uchwałodawcza i w związku z tym zgodnie z procedurą formalnoprawną tak musimy to określić. To wcale nie oznacza, że inicjatorzy nie będą mogli powrócić ponownie do tego tematu zachowując i korzystając już z opinii prawnej w tym względzie jaka została wyrażona.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – dobrze tylko jesteśmy teraz w punkcie 652 - rozpatrzenie Obywatelskiej Inicjatywy. A punkt 17 to jest druk 681, czyli następny. To co tutaj zostawiamy, udajemy, że jej nie ma? Wydaje się, że coś tutaj jest nie tak.

Grażyna Wojciechowska – połączono punkty.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – nie można łączyć punktów, nie ma takiej procedury łączenia punktów. Jest uchwała, trzeba nad nią głosować.

Jan Kaczanowski – ogłaszam 2-minutową przerwę.

Po przerwie:

Jan Kaczanowski – bardzo serdecznie przepraszam za małe zamieszanie, bo przypomnę, że jesteśmy w punkcie 16- druk numer 652- rozpatrzenie Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej w sprawie zakazu eksponowania drastycznych treści na obszarze Gorzowa Wielkopolskiego i tutaj jest ten punkt od strony tylko i wyłącznie informacyjnej i nad tym

punktem, nad tym projektem nie głosujemy, dlatego że ten projekt nie spełnia wymogów formalno-prawnych.

Radosław Wróblewski – tutaj Przewodniczący już dojaśnił, tylko przypomnę, że na Komisji Spraw Społecznych porządek Komisji, która obradowała nad tym punktem, był skonstruowany w sposób następujący: był jeden punkt merytoryczny- rozpatrzenie Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej, dołączony do tego był druk właśnie z projektem inicjatywy, opinia prawna Prezydenta do druku i projekt uchwały rozstrzygającej o pozostawieniu bez rozpoznania. Ale jeżeli już tutaj Przewodniczący upewnił się, że taka konstrukcja jest właściwa, w takim razie myślę, że spokojnie możemy przejść do kolejnego punktu i głosować.

Jan Kaczanowski – właśnie tak chciałem uczynić, ale mądrość zbiorowa jest lepsza aniżeli indywidualna.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – Panie Przewodniczący, pytanie do Pana. Co się robi z uchwałą, która nie spełnia wymogów formalnych? Wprowadza się ją do porządku, czy się nie wprowadza?

Jan Kaczanowski – kieruje się opinią prawników, że nie powinna być w ogóle poddawana pod procedowanie czyli pod głosowanie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – nie powinna być wprowadzona do porządku obrad.

Jan Kaczanowski – powinna być pani Marto powinna. Zaraz mec. Sass udzieli odpowiedzi. Powinna być dlatego, że jestem zobowiązany poinformować Radnych co stało się z Obywatelską Inicjatywą Uchwałodawczą. Tylko tyle i aż tyle.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – Panie Przewodniczący, myli się Pan gdyż poinformowanie Radnych to jest jakaś procedura, której nie znam i której ustawa o samorządzie również nie zna, ani nasz statut nie zna. Rada Miasta podejmuje decyzję w drodze uchwały. Jeżeli uchwała spełnia wymogi formalne, wprowadza się ją do porządku obrad, a jeżeli nie spełnia wymogów formalnych to się jej nie wprowadza. Pan to robił wielokrotnie i wie Pan dobrze, że tak się robi.

Jan Kaczanowski – wiem, ale proszę ale bardzo serdecznie proszę. Pani Marto pani już wyczerpała swój głos?

Marta Bejnar-Bejnarowicz – co to znaczy wyczerpała swój głos? Panie Przewodniczący powinniśmy przegłosować zdjęcie z porządku obrad.

Jan Kaczanowski – przejęczyłem się, bardzo serdecznie proszę, przejęczyłem się. Wyczerpała w sensie takim czy już Pani skończyła swój głos w tej części?

Marta Bejnar-Bejnarowicz – tak, skończyłam.

Jan Kaczanowski – dziękuję serdecznie. Proszę o odpowiedź przez mec. Sasa.

Dariusz Sass – ponieważ wpłynął wniosek, ten wniosek należy w jakiś sposób rozpatrzyć. Nie możemy podjąć uchwały, która mówi, że taką inicjatywę popieramy lub takiej inicjatywy nie popieramy, ponieważ ten wniosek nie spełniał wymogów formalnych, ale musimy w jakiś sposób sprawę zakończyć. I sprawę kończy się w ten sposób, że Rada podejmuje decyzję o pozostawieniu tego wniosku bez rozpoznania, a ponieważ Rada podejmuje swoje decyzje jako organ kolegialny uchwałą, to taka uchwała musi zostać podjęta i na podstawie tej uchwały Rady Miasta, Przewodniczący Rady Miasta informuje inicjatorów o tym w jaki sposób ten wniosek został rozpatrzony przez Radę.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – i to jest w punkcie 17 na druku 681 w sprawie pozostawienia projektu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej bez rozpoznania, czyli w punkcie kolejnym. My jesteśmy w punkcie 16, w którym pojawił się druk uchwały, która nie spełnia wymogów formalnych i nie powinna być w ogóle wprowadzona do porządku obrad. O tym mówię.

Robert Anacki – dokładnie o to samo pytałem, bo może rzeczywiście technicznie jesteśmy, jakby mam wrażenie w punkcie wyżej, a Przewodniczący i Mecenasy są w punkcie niżej. Bez jakichś takich wielkich zarzutów, dosłownie technicznie chodzi o to. Pani Marto, to samo zauważyłem dlatego pytam co głosujemy w tej chwili.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – bo punktu numer 16 w ogóle nie powinno być w porządku obrad.

Jan Kaczanowski – Pani Marto informuję, że w sprawach wątpliwych kieruję się opiniami prawników, to nie ulega żadnej wątpliwości, bo nie jestem takim omnibusem, żebym znał się

na wszystkim. W związku z tym rozwiązanie w tej sprawie, to jest między innymi po opiniach prawników i ten punkt 16, w którym w tej chwili jesteśmy, to jest punkt informacyjny i ten punkt zakończymy, że zapoznaliśmy się z informacją i przechodzimy do punktu 17 porządku obrad, do druku nr 681 i tu musimy głosować. Nie wiem Mecenasie czy prawidłowo to wytłumaczyłem?

Dariusz Sass – wytłumaczył Pan prawidłowo. Sama treść nawet porządku obrad wskazuje rozpatrzenie Obywatelskiej Inicjatywy. To nie jest rozpatrzenie uchwały tylko inicjatywy jako wniosku. Samego wniosku. My w tym zakresie wymienialiśmy swoje poglądy, informowaliśmy się o tym jakie stanowiska przyjęły bądź nie Komisje i dlatego ta inicjatywa obywatelska nie nadaje się do głosowania. Natomiast w następnym punkcie podejmujemy uchwałę w sprawie pozostawienia, bo Rada musi coś z tym wnioskiem zrobić. Wniosek wpłynął. Trzeba coś z tym wnioskiem zrobić.

Robert Surowiec – zgadzam się tutaj z Martą Bejnar-Bejnarowicz i z radnym Anackim. W punkcie 16 jest wyraźnie napisane podjęciu uchwały. Ten projekt uchwały posiada wady prawne, on nie powinien być głosowany moim zdaniem. Mecenasie proszę rozważyć, bo może to będzie lepsze rozwiązanie, byśmy zjedli punkt 16 z porządku obrad i podjęli uchwałę w punkcie 17. Wydaje się, że to jest właściwsze, ale proszę jeszcze o zdanie Mecenasasa.

Jan Kaczanowski – radny Robercie przecież tutaj w punkcie, w którym w tej chwili jesteśmy, w punkcie 16 to nie jest podjęcie uchwały tylko rozpatrzenie Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej. Prosiłbym nie mylmy się bo...

Marta Bejnar-Bejnarowicz – ale jak Pan to rozpatrzy? Jak Pan chce to rozpatrzeć?

Jan Kaczanowski – rozpatrzeć w ten sposób, że Rada zapoznała się ze stanem tegoż projektu złożonego i w materiałach do tegoż projektu są opinie prawne, które określają, że ten projekt Inicjatywy Obywatelskiej ma wady prawne i to wszystko. I taką informację przyjmujemy do wiadomości i po przyjęciu takiej informacji do wiadomości zaprotokółujemy tak jak w wielu innych przypadkach i przechodzimy do punktu 17 porządku obrad i wtedy...

Alicja Burdzińska – Panie Przewodniczący Alicja Burdzińska, ja się zgłaszałam.

Jan Kaczanowski – niech Pani wyobrazi sobie, że jeszcze nie skończyłem Pani Alicjo. Widzę że, Pani chce zabrać głos i na pewno takiego głosu udzielę. Kieruję się tylko i wyłącznie właśnie literą prawa, tak jak Mecenasie w tym temacie odpowiedzieli. A to było konsultowane nie tylko z jednym prawnikiem.

Robert Anacki – zgodnie z głosem radnego Surowca, tutaj chyba mylące było to, że mamy tam na druk uchwałę i takie wrażenie odnosiliśmy, że będziemy głosować uchwałę. Jak rozumiem to była treść, którą przygotowali inicjatorzy jako projekt i rozumiem, że przyjmujemy do wiadomości cały ten dokument jako druk, tak już dla uściślenia i przechodzimy później do podjęcia jakiegoś stanowiska jako Rada wobec tego wniosku, że on formalnie, jak rozumiem, nie mógł być dalej procedowany ze względu na brak odpowiedniej ilości zebranych podpisów pod nią i rozumiem, że w kolejnym punkcie będziemy to głosować, bo tutaj jakby słowa i interpretacja ważyła. Już wszystko rozumiem. Jeżeli to się potwierdza, że to jest projekt, jak rozumiem, a nie uchwała jako uchwała na porządku obrad w tym punkcie tylko stąd ten nagłówek i to mnie myliło. Dlatego to na samym początku dopytywałem, ale mam wrażenie, że to się wyjaśniło. Proszę tylko potwierdzić chyba, że jest inaczej.

Jan Kaczanowski – zaraz potwierdzimy ale ten projekt uchwały na druku 652 to nie jest projekt, który został opracowany u nas tutaj w Biurze Rady, to jest projekt uchwały Inicjatywy Obywatelskiej. W związku z tym tak trzeba było postąpić, co my z tym robimy. I taka jest zastosowana procedura i przy tym punkcie informujemy dlaczego tutaj nie możemy głosować nad tym projektem uchwały, bo nie spełnia on określonych wymogów prawnych. Tyle i aż tyle. Proszę bardzo Mecenasie jeszcze raz czy prawidłowo tutaj tłumaczę? Przepraszam, że często się zwracam do Mecenasasa ale uważam, że lepiej się zwrócić o określoną opinie aniżeli popełnić błąd.

Dariusz Sass – jeszcze raz zwróć uwagę na to, że w naszym porządku obrad, tam gdzie jest słowo podjęcie, Rada podejmuje jakąś uchwałę jest wyraźnie wskazane, podjęcie uchwały i jest druk przygotowany przez Biuro Rady. Tutaj jak Przewodniczący słusznie

zauważył został przedłożony projekt uchwały, który nie był autorstwa ani Prezydenta ani Radnych tylko jakieś grupy inicjatywnej mieszkańców i ten projekt został przełożony...

Marta Bejnar-Bejnarowicz – to nie ma znaczenia kto jest autorem, ludzie, to nie ma znaczenia. Projekt uchwały to jest projekt uchwały.

Dariusz Sass – ten projekt został przedłożony Radzie, celem zapoznania się, jako ciała gremialnemu, z tym projektem i w punkcie 16, w którym ten projekt został państwu przedłożony, jest napisane tylko rozpatrzenie tej inicjatywy. Żebyście Państwo się z tym zapoznali, z tym materiałem...

Marta Bejnar-Bejnarowicz – i jak rozpatrzyć?

Dariusz Sass – nie w każdej sytuacji i przy każdym punkcie, w którym został wskazany w porządku obrad Rada podejmuje jakieś decyzje. Nie w każdej i to Państwo wiecie z doświadczenia życiowego, że są informacje z którymi...

Marta Bejnar-Bejnarowicz – ale w projekcie uchwały przyjmuje...

Dariusz Sass – Pani Marto, przepraszam, możemy się przekrzykiwać nawzajem, wchodzić sobie w słowa albo możemy sobie coś powiedzieć.

Sebastian Pieńkowski – Panie Przewodniczący ale proszę żeby Pan udzielał głosu, bo znowu zaczęła się dyskusja i Radna zabiera głos niezgodnie z regulaminem.

Jan Kaczanowski – jasne, że tak. Myślę, że w zasadzie wiemy o co chodzi, ale proszę o głos, prosił pan Przewodniczący Pieńkowski.

Sebastian Pieńkowski – mam pytanie do Mecenas, czy Mecenas nie wprowadził w błąd Przewodniczącego? Moim zdaniem, proszę Mecenasie podać mi podstawę prawną. Jeżeli Komisja, zgodnie ze statutem, nie wyda opinii do projektu, to wtedy ten projekt nie może być głosowany. Tutaj mamy identyczną sytuację. Nie ma ilości zebranych głosów, w związku z tym 16 i 17 punkt w ogóle nie powinien być w porządku obrad, ponieważ ani ten 16 punkt nie powinien być dyskutowany ani 17, ponieważ nie ma 300 głosów. W związku z tym powinien być odesłany wnioskodawcom do uzupełnienia i w ogóle Rada dzisiaj się tym nie powinna zajmować. Więc proszę mi podstawę prawną podać dlaczego głosujemy 17 punkt. Czyli w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia jeżeli to w ogóle nie powinno, według mnie, trafić na sesję. Proszę podać podstawę prawną dlaczego to w ogóle głosujemy?

Dariusz Sass – zgodnie z uchwałą numer XXXIV/607/2021 Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego z dnia 24 lutego 2021 roku w sprawie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej § 11 mówi tak: „jeśli po przeprowadzeniu czynności, o których mowa w § 8 ust. 1 pkt 3 prawidłowo złożona liczba podpisów popierających projekt okaże się mniejsza niż wymagana, Rada pozostawia projekt uchwały bez rozpoznania”.

Jan Kaczanowski – czyli Rada, nie Przewodniczący odsyła gdzieś, tak z własnej woli czy z własnego tam rozumowania tylko Rada

Marta Bejnar-Bejnarowicz – Panie Przewodniczący, Pan nie był zgłoszony do głosu merytorycznego, proszę trzymać tam kolejność, tak jak radny Pieńkowski sugerował.

Jan Kaczanowski – Pani Marto myślę, że w miarę możliwości trzymam tą kolejność. Na pewno za Panią nie zdążę ale staram się.

Dariusz Sass – jeszcze tylko jeden §, to jest § 12, który upoważnia Przewodniczącego do zawiadomienia komitetu, między innymi o pozostawieniu projektu uchwały bez rozpoznania, ale dopiero wtedy kiedy Rada taką decyzję podejmie i Rada musi podjąć taką decyzję, nie ma możliwości, żeby się uchyliła od tego, bo Przewodniczący nie będzie mógł w takiej sytuacji zawiadomić Komitetu, ani nic zrobić. To Rada decyduje czy pozostawia wniosek bez rozpoznania czy nie. Czy przyjmuje ten wniosek za zasadny, czy też nie przyjmuje go jako zasadnego. Na podstawie tej uchwały...

Marta Bejnar-Bejnarowicz – dokładnie to co Pan powiedział wynika z § 11 tej uchwały, którą przyjęliśmy o inicjatywie uchwałodawczej i taki druk uchwały mamy w punkcie kolejnym, gdzie jest napisane- uchwała w sprawie pozostawienia projektu inicjatywy bez rozpoznania. Natomiast to wprowadzenie do porządku obrad punktu 16- druku numer 652 jest błędem proceduralnym, ponieważ została wprowadzona do porządku obrad uchwała, to jest projekt uchwały, tu jest napisane uchwała numer w sprawie zakazu eksponowania, która nie ma spełnionych wymogów formalnych. W związku z tym nie powinna być wprowadzona w ogóle do porządku obrad. I o to mi chodzi. Wnioskuje za zamknięciem tej dyskusji już, natomiast

uważam, że jest to błąd proceduralny i nie powinno się tak robić, bo robi nam to taką sytuację, że wszystkie uchwały, które nie spełniają wymogów formalnych powinny być wprowadzone do porządku obrad, żeby Radni o tym wiedzieli. Nie. Rada Miasta podejmuje uchwały w drodze głosowania i nie ma takiej opcji jak rozpatrzenie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, to co teraz robimy, w formie zapoznania się z informacją. Składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Roberta Anacki – z tego co pamiętam taką kulturę dyskusji mieliśmy przyjętą, że wniosek jest rozpatrywany w kolejce takiej, że wyczerpujemy głosy wszystkich, którzy się do tej pory zgłosili.

Jan Kaczanowski – już nie chciałem o tym przypominać, ale na pewno bym przypomniał i lista tych zgłoszonych jest następująca: radny Anacki, radna Alicja Burdzińska i radny Tomasz Rafalski, jeśli będą kolejne zgłoszenia to wtedy będę głosował wniosek pani Marty Bejnarowicz o zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad.

Robert Anacki – dziękuję panie Przewodniczący za przypomnienie tej kultury dyskusji, którą mamy przyjętą. Myślę, że nie pisemnie, ale jednak się jej trzymamy. Chciałbym jakby jeszcze celem, jakby zrozumienia i wyjaśnienia i też do Radnej, jak rozumiem to tutaj znalazł się błąd. Taki mamy system informatyczny. Ten punkt jako wniosek, ale zewnętrzny, który musieliśmy w jakiś sposób móc przejrzeć i nie w punkcie gdzie głosowanie podejmujemy. Rozumiem, że tylko dlatego się tam pojawił. Ewentualnie można było go, jak rozumiem, załączyć jako załącznik do tego punktu 17 i przesunąć porządek bo o tym mówił też radny Robert Surowiec, że właśnie chyba ten nagłówek, uchwała, o czym też wspominał ale bez żadnego numeru i tak dalej mógł mylić. Mnie mylił, dlatego o to pytałem i zamykając, jak rozumiem procedura formalna to co podkreślił Mecenasa już bez uszczypliwości, ale jak rozumiem właśnie to co zgłaszał też Przewodniczący Pieńkowski musi być realizowana w ten sposób ze względu na tą uchwałę, którą podjęliśmy w tym roku. Dobrze to tylko, żeby potwierdzić czy dobrze rozumiem, że ten punkt wcześniejszy to jest tylko treść, z którą się zapoznaliśmy, co do której Przewodniczący podniósł dyskusję, a od strony formalnej musieliśmy to zamknąć w taki sposób jak przytoczył to mec. Sas na samym końcu wskazując treść uchwały, którą podjęliśmy co do tego wniosku?

Alicja Burdzińska – mam pytanie do Mecenasasa w związku z tą sytuacją jaka zachodzi. Czy każdy wniosek obywatelski, inicjatywa obywatelska będzie w ten sposób procedowana? Czy będziemy marnować czas na wysłuchiwanie nie formalnych wniosków? Czy nie można tego w jakiś sposób, żeby to szybciej zadziało? Proszę odpowiedzieć czy procedura będzie w ten sposób zawsze przebiegała? Wniosek zasadny, niezasadny. Chciałabym usłyszeć czy każdy wniosek musi być w ten sposób?

Jan Kaczanowski – nie chce wyprzedzać Mecenasasa, ale w stosunku do każdego wniosku Rada powinna zająć określone stanowisko.

Dariusz Sass – przed podjęciem jakiegokolwiek uchwały, rozpatrzeniem jakiegokolwiek sprawy przez Radę Miasta musi się odbyć dyskusja. I taka dyskusja musi się odbyć także i w tym przypadku. Radni mają prawo zabrać głos, wyrazić swoje stanowisko, mają prawo wyrazić swój pogląd i to też nastąpiło w niniejszej sprawie.

Tomasz Rafalski – pierwszy raz od czasu kiedy jestem Radnym spotkałem się z taką sytuacją. Mam takie pytanie odnośnie punktu 17, już w tej chwili, bo ten 16 był nie do końca zrozumiały, ale zapytam do przodu. Jeżeli projekt uchwały Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej jest bez rozpoznania to czy my głosując przeciw będziemy uznawali, że ona jest rozpoznana? Bo nie rozumiem sensu głosowania w takim przypadku.

Jan Kaczanowski – znam odpowiedź ale proponowałbym żeby Mecenasa udzielił odpowiedzi jak przejdziemy do punktu 17. Czy w tym punkcie porządku obrad ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję. W związku z tym mam następującą propozycję, że w punkcie 16, w którym w tej chwili jesteśmy- druk numer 652, Rada przyjmuje do wiadomości tę sprawę i taki zapis byłby w protokole dzisiejszej sesji. Jeśli nie będę widział sprzeciwu uznaję, że taka propozycja została przyjęta.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – a w jaki sposób można zgłosić sprzeciw przeciwko tej propozycji? Jak Pan chce zobaczyć ten sprzeciw?

Jan Kaczanowski – sprzeciw wobec tego co zaproponowałem może być jako zapis w protokole, że radna Marta Bejnarowicz jest przeciwna takiemu rozwiązaniu...

Marta Bejnar-Bejnarowicz – czyli jakiemu?

Jan Kaczanowski – takiemu jak zaproponowałem, że Rada przyjmuje projekt uchwały określonej na druku numer 652 do wiadomości.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – to ja się sprzeciwiam.

Jan Kaczanowski – proszę o zapis w protokole, że radna Marta Bejnar-Bejnarowicz sprzeciwia się przyjęciu projektu uchwały określonej na druku numer 652 do wiadomości.

Ad. 17. Druk nr 681 – podjęcie uchwały w sprawie pozostawienia projektu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej bez rozpoznania.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 25 do protokołu. Nie widzę zgłaszających się w tym punkcie, ale wcześniej radny Rafalski zadał pytanie dotyczące właśnie tego punktu.

Dariusz Sass – jeżeli ta uchwała nie zyska większości, to w takim razie uchwała nie zostanie podjęta, natomiast sprawa nie zostanie rozstrzygnięta, bo Rada dalej pozostanie w zawieszeniu i nie wiadomo będzie co z tym fantem zrobić.

Jan Kaczanowski – i to będzie ze szkodą, według mnie, dla inicjatorów. Przynajmniej ja sobie tak to wyobrażam na gorąco.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – właśnie nie będzie to wcale ze szkodą dla inicjatorów. Proponuję żebyśmy zagłosowali przeciwko tej uchwale i zobaczyli co zrobi Wojewoda, bo uważam, że zrobiliśmy tutaj naprawdę formalnie, nie będę mówić, bo się brzydkie słowa nasuwają, ale zagłosujemy przeciwko i zobaczymy co z tym zrobi Wojewoda. Może Wojewoda nam powie co zrobiliśmy źle skoro ja mogę mówić ale nikt mnie nie chce słuchać.

Jan Kaczanowski – jak nie podejmiemy tej uchwały to przecież w ogóle nie pójdzie do Wojewody, bo do Wojewody idą projekty uchwał, które przez Radę są podjęte. Tak na marginesie.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 681 – podjęcie uchwały w sprawie pozostawienia projektu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej bez rozpoznania.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Maria Surmacz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

PRZECIW (2)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Piotr Paluch

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Anacki, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec

BRAK GŁOSU (3)

Patryk Broszko, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz

Podjęta uchwała w sprawie pozostawienia projektu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej bez rozpoznania, stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 18. Druk nr 692 – podjęcie uchwały w sprawie uznania za bezzasadny wniosek o przeprowadzenie kontroli nad zatrudnieniem administracji w Filharmonii Gorzowskiej.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały z inicjatywy Komisji Rewizyjnej wszyscy radni otrzymali.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 692 – podjęcie uchwały w sprawie uznania za bezzasadny wniosek o przeprowadzenie kontroli nad zatrudnieniem administracji w Filharmonii Gorzowskiej.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz

BRAK GŁOSU (3)

Patryk Broszko, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz

Podjęta uchwała w sprawie uznania za bezzasadny wniosek o przeprowadzenie kontroli nad zatrudnieniem administracji w Filharmonii Gorzowskiej, stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Ad. 19. Informacja o stanie realizacji inwestycji miejskich na dzień 31 marca 2021 roku.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację o stanie realizacji uchwał wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 28 do protokołu. W związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis, że Rada Miasta przyjęła informację o stanie realizacji uchwał do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad. 20. Informacja o stanie realizacji uchwał.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację o stanie realizacji uchwał wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 29 do protokołu. W związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis, że Rada Miasta przyjęła informację o stanie realizacji uchwał do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad. 21. Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – pyta, czy radni mają uwagi lub pytania do protokołu z XXXV sesji Rady Miasta.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XXXV sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (4)

Patryk Broszko, Przemysław Granat, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz

Ad. 22. Sprawy różne, wolne wnioski.

Jan Kaczanowski – chciałbym przypomnieć o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego do dnia 30 kwietnia bieżącego roku.

Ad. 23. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski zamyka obrady XXXV sesji Rady Miasta dziękując radnym za udział.

Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jan Kaczanowski

Przygotowały:
Barbara Szkudlarek
Małgorzata Matuszek
Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl